Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ, ŚRODA, 3-GO MARCA 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 62

RZĄD RUMUŃSKI ZWALCZA ANTYSEMITYZM

Wszystkie uniwersytety zostały zamknięte.—Studentom nie wolno należeć do partyj politycznych, ani brać udziału w demonstracjach

Bukareszt, 2 marca.

Rząd rumuński podjął energiczną

WALKĘ ZE SPRAWCAMI EKSCESÓW ANTYŻYDOWSKICH.

Oprócz wydanych już rozporządzeń na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów postanowiono

ZAMKNĄĆ WSZYSTKIE UNIWERSYTETY

i lokale organizacyj studenckich. Organizacje studenckie, które znajdowały się pod wpływem „Żelaznej Gwardii" kierowały bowiem wszystkimi bojówkami, które urządzały krwawe napady na wyższych uczelniach oraz w większych miastach, gdzie znajdują się skupienia żydowskie.

Otwarcie wyższych uczelni nastąpi dopiero po zmianie ustawy, dotyczącej szkolnictwa wyższego.

Rada ministrów postanowiła wprowadzić do projektu ustawy nowy artykuł zakazujący studentom należenia do wszelkich partyj politycznych oraz brania udziału w manifestacjach pod groźbą kary wydalenia z wyższego zakładu naukowego. Jednocześnie zatwierdzono poprawkę do tekstu ustawy, w myśl której

ZAKAZANE MA BYĆ NOSZENIE UNIFORMÓW PARTYJNYCH.

Rada ministrów aprobowała wystąpienie ministra wyznań wobec głowy kościoła prawosławnego, w którym podkreślił on, że kościół winien stać zdala od walk politycznych oraz upoważniła min. spraw wewnętrznych do natychmiastowego

ROZWIĄZANIA WSZYSTKICH TAJNYCH ORGANIZACYJ.

Wnioski min. przemysłu i handlu w sprawie ochrony pracy robotnika rumuńskiego zostały zatwierdzone.

Bukareszt, 2 marca.

(PAT). W związku z napadem wczorajszym na rektora uniwersytetu w Jassach Bratu dokonano aresztowania około 50 osób. Ustalenie tożsamości sprawców napadu nastąpi, jak się spodziewają, jeszcze w dniu jutrzejszym. Wśród aresztowanych znajduje się prezes stowarzyszenia studentów nacjonalistycznych. Stan zdrowia rektora Bratu poprawił się i, zdaniem lekarzy, nie grozi mu już niebezpieczeństwo.

Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu izby deputowanych przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych, nie wyłączając prawicowych, energicznie potępili napaść na rektora Bratu. Minister Jamandi w imieniu rządu

OSTRO WYSTĄPIŁ PRZECIWKO METODOM TERORYSTYCZNYM

i dał wyraz woli rządu zwalczania tych metod. — Podobne wystąpienia miały miejsce w senacie, którego przewodniczącym był w swoim czasie prof. Bratu.

Partia „Wszystko dla kraju", dawna „Gwardia Żelazna" ogłosiła komunikat, oświadczający, iż partia nie ma nic wspólnego z napadem w Jassach i wyraża z powodu tego zamachu ubolewanie, a jeżeli którykolwiek z jej członków byłby wmieszany w tę sprawę, podejmie zarządzenie przeciwko sprawcy.

Bukareszt, 2 marca.

(PAT) Prasa jednomyślnie aprobuje postanowienia rady ministrów w sprawie zapewnienia ładu i uzdrowienia życia uniwersyteckiego. Zagadnienie to — jak pisze półurzędowy „Vittorul"—rozstrzygnięte zostanie pod wszystkimi kątami widzenia. Wszelkie powody i ogniska, podniecające atmosferę anarchii, której punktem kulminacyjnym był wczorajszy zamach na rektora uniwersytetu w Jassach, będą — według tego dziennika — usunięte bez litości.

Rumunia nie może być polem doświadczalnym dla ruchów i działań groźnych nie tylko dla pokoju wewnętrznego, lecz dla samego bytu państwa.

Dziennik apeluje do opinii publicznej, aby poparła rząd w tej wielkiej i historycznej akcji konsolidacji porządku i obrony bezpieczeństwa państwa.

Pożar w wytwórni prochu w Pionkach

23 osoby odniosły rany, zaś 4 zmarły w szpitalu

Warszawa, 2 marca.

(PAT). Dnia 2 marca w godzinach przedpołudniowych w państwowej wytwórni prochu w Pionkach wybuchł pożar, spowodowany zapaleniem się zapasów prochu przy ich sortowaniu. — Przy wybuchu 20 osób odniosło cięższe rany, a 3 osoby lżejsze. Pogotowie lekarskie przewiozło rannych do szpitala w Radomiu. 4 osoby zmarły na skutek odniesionych poparzeń. Pożar został stłumiony. Władze sądowe i bezpieczeństwa prowadzą dochodzenie.

Stałe pogotowie wojenne Włoch

Wszyscy mężczyźni od 18 do 55 lat będą przeszkoleni.—Nowy plan zbrojeń.—Przyjaźń Włoch z Niemcami i gen. Franco

Rzym, 2 marca.

(PAT) Na posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej odbytym ubiegłej nocy, Mussolini złożył sprawozdanie o przygotowaniu wojskowym narodu. W związku z tym wielka rada uchwaliła następującą rezolucję:

Wielka rada faszystowska po wysłuchaniu obszernego sprawozdania Duce o stanie naszego przygotowania wojskowego, uważa to przygotowanie za zadawalające, sądząc jednak, że wszelka nawet odległa ewentualność ograniczenia zbrojeń jest odtąd ostatecznie wyłączona, postanawia: 1) Realizację planów dla późniejszego odpowiedniego zwiększenia naszych sił zbrojnych. 2) Przedłużenie na okres 5-letni funkcyj generalnego komisariatu fabrykacyj wojennych. 3) Całkowita militaryzacja wszystkich aktywnych sił narodu od 18 do 55 lat z periodycznym powoływaniem na ćwiczenia, roczników podlegających mobilizacji. 4) Osiągnięcie minimum autarchii w odniesieniu do potrzeb wojennych i w razie potrzeby całkowite podporządkowanie potrzeb cywilnych potrzebom wojskowym. 5) Wezwanie nauki i techniki włoskiej do współpracy nad osiągnięciem tego maximum autarchii, [illegible] jedynie dzięki nauce i gotowości stawienia czoła wszelkim możliwym wypadkom narody gorzej wyposażone mogą oprzeć się ewentualnej napaści narodów bogatych i dysponujących wielkimi bogactwami naturalnymi.

Wielka rada faszystowska zaaprobowała poza tym następujące rezolucje:

Po sprawozdaniu ministra spraw zagranicznych Geleazzo Ciano o sytuacji międzynarodowej, wielka rada faszystowska stwierdza swą **solidarność z narodową Hiszpanią i pozdrawia wojska gen. Franco**, których zwycięstwo oznaczać będzie koniec wszystkich wysiłków bolszewizmu na Zachodzie oraz początek nowej epoki potęgi i sprawiedliwości społecznej dla ludu hiszpańskiego, związanego z narodem włoskim odwiecznymi węzłami języka, religii i historii. **Minister spr. zagr. zostaje zobowiązany do oficjalnego zakomunikowania tej rezolucji rządowi gen. Franco.**

Wielka rada faszystowska po wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw zagr. o zagranicznej polityce włoskiej od dnia 18 listopada do dnia dzisiejszego aprobuje całkowicie tę politykę i składa ministrowi swe powinszowania. Należy stwierdzić z przyjemnością, że polityka porozumienia włosko-niemieckiego rozwinęła się i wykazała stale wzrastającą potęgę.

Rada stwierdza z zadowoleniem, że układ włosko-brytyjski z dnia 2 stycznia stanowi pożyteczne wyjaśnienie stosunków między oboma krajami w odniesieniu do zagadnień morza Śródziemnego.

Rada przyjmuje do wiadomości pozytywne rezultaty, osiągnięte w rozmowach włosko-tureckich, przeprowadzonych w Mediolanie i potwierdza swą istotną wolę pokojowej współpracy we wszystkich dziedzinach i ze wszystkimi krajami, które wykazały lub wykażą chęć współpracy z Włochami faszystowskimi.

Po uchwaleniu tych rezolucyj, przemawiali marszałek de Bono, Starace, Direvel, Grandi, Marconi, Farinacci i Volpi.

Kończąc obrady, wielka rada faszystowska przesłała serdeczne pozdrowienie oraz życzenia rychłego powrotu do zdrowia wice-królowi marsz. Grazianiemu w tym przekonaniu, że będzie on umiał stosować sprawiedliwe, lecz nieugięte prawo Rzymu. Poza tym rada udziela specjalnej pochwały faszystom i robotnikom włoskim w Addis-Abeba za stanowisko, zajęte przez nich po zamachu na marsz. Graziani'ego.

Następne posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej odbędzie się dnia 3 marca o godz. 22-ej.

***

Paryż, 2 marca.

(PAT) Uchwały najwyższej rady faszystowskiej wywołały poważne echo w opinii francuskiej. **Popołudniowe dzienniki paryskie określają uchwały rady faszystowskiej jako**

MOBILIZACJĘ NARODU WŁOSKIEGO.

W pierwszych komentarzach prasa stwierdza, iż pod względem politycznym Włochy zacieśniają współpracę z Niemcami, by móc rozwijać swą akcję na terenie Morza Śdódziemnego oraz w Afryce, godzą się na koncesje dla Niemiec na innych odcinkach polityki światowej.

„Information", podkreślając uchwały rady faszystowskiej, dotyczące zbrojeń, twierdzi, iż można je w pewnym sensie uważać za chęć uprzedzenia zapowiadanej przez prasę inicjatywy prezydenta Roosevelta w sprawie rozbrojenia.

Radykalna „Oeuvre" na marginesie uchwał rzymskich podaje informacje na temat aktywności propagandy włoskiej we francuskiej Afryce Północnej, a przede wszystkim w Tunisie.

Rokowania anglo-niemieckie

o zawarcie europejskiego paktu pokoju?—Powściągliwa mowa Edena.—Za kulisami posunięć Foreign Office

Londyn, 2 marca.

(PAT) W Izbie Gmin toczyła się dziś po południu dyskusja w sprawach polityki zagranicznej. Podstawą formalną do odbycia tej dyskusji było głosowanie nad pewnymi pozycjami budżetowymi uzupełniających wydatków na urząd spraw zagranicznych. Faktycznie zaś rząd zgodził się na odbycie tej debaty pod naciskiem opozycji, która domagała się dyskusji nad sytuacją międzynarodową przed przystąpieniem do trzeciego i ostatniego czytania projektu ustawy o pożyczce zbrojeniowej i programie zbrojeń. **Debatę dzisiejszą cechowała specjalna powściągliwość.** Znalazło to wyraz zarówno w przemówieniu otwierającego w imieniu Labour Party debatę posła Grenfela, jak i mowie, którą następnie wygłosił minister spraw zagranicznych Eden. Poseł Grenfell **całą swoją mowę skierował właściwie pod adresem Niemiec.** Podkreślił on, **że agresji spodziewać się można tylko od strony Niemiec i zapytał, jakiego rodzaju pokoju pragną Niemcy.** Domagał ię on również od ministra Edena odpowiedzi w poruszonej przez Niemcy sprawie kolonij, zapytując, czy ewentualne, pozytywne dla Niemiec załatwienie kwestii kolonij zadowolni Rzeszę Niemiecką i czy porzuci ona dalsze ambicje terytorialne.

Zabierając głos po pośle Grenfellu, min. Eden wyraził przede wszystkim słowa uznania dla powściągliwej mowy swego przedmówcy. Min. Eden rozpoczął swoją analizę sytuacji od sprawy hiszpańkiej i zaznaczył, że wkutek inicjatywy nieinterwencyjnej niebezpieczeństwo wojny europejskiej z racji wojny domowej w Hiszpanii znacznie zmalało.

Gdy spory, wywołane wojną domową w Hiszpanii, zostaną między zainteresowanymi mocarstwami całkowicie usunięte, nastanie — jak spodziewa się min. Eden — chwila, kiedy znowu będzie można podjąć **aktywną inicjatywę na rzecz powszechnego porozumienia europejskiego. Rząd brytyjski z planów tego rodzaju bynajmniej nie rezygnuje i spodziewa się, iż zajdzie możliwość znalezienia podstawy porozumienia z Niemcami.**

Niezwykle znamiennym był w mowie min. Edena ustęp o koloniach. Brytyjski minister spraw zagr. mimo iż spodziewano się, że odpowie na wczorajszą mowę ambasadora von Ribbentropa w Lipsku na temat kolonij, która w angielskich kołach politycznych wywołała zastrzeżenia, **ani jednym słowem nie dotknął tego przemówienia i ograniczył się do powtórzenia wyjaśnienia, udzielonego przed paru dniami w Izbie Gmin przez podsekretarza stanu Cranborne, że sprawa przekazywania jakichkolwiek obszarów mandatowych nie była rozważana i nie jest rozważana.** W rzeczywistości więc min. Eden od siebie nie powiedział nic na temat kolonij, najwidoczniej celowo unikając w danej chwili wszelkiej polemiki z Niemcami.

Omawiając z kolei zobowiązania W. Brytanii, min. Eden raz jeszcze potwierdził sformułowanie tych zobowiązań, dokonane przez niego samego w przemówieniu w Leamington w dniu 20 listopada r. ub. Minister powtórzył, że brytyjskie siły zbrojne mogą być użyte, Gdyby zaszedł wypadek niesprowokowanej agresji zostaną użyte w obronie Francji i Belgii, oraz zaznaczył, że to samo stosować się będzie do Niemiec, o ile z Niemcami zawarte zostanie podobne porozumienie.

W zakończeniu min. Eden poruszył kwestię zbrojeń i zaznaczył, że w W. Brytania mimo zbrojeń, nigdy nie zacznie wojny w imię zasad sprzecznych z zasadami paktu Ligi Narodów. Min. Eden przytoczył głosy zagraniczne, które życzliwie powitały nowy brytyjski plan zbrojeń i wyraził pogląd, że potężna W. Brytania stanowi pomoc dla sprawy pokoju. Rząd brytyjski nie zaniedba jednak żadnej okazji zawarcia porozumień, które mogłyby stanowić gwarancję pokoju.

W dzisiejszym przemówieniu min. Edena nie było tej siły przekonywującej i tego temperamentu, które cechowały wybitnie poprzednie przemówienia min. Edena. Powszechnie odczuło w dzisiejszej mowie jakąś niewiadomą siłę, hamującą min. Edena i wyraźnie podcinającą mu skrzydła. **Min. Eden unikał widocznie powiedzenia czegokolwiek, coby w najmniejszym chociażby stopniu wciągało go w polemikę z innymi rządami, a zwłaszcza z Niemcami.** W kuluarach parlamentu zadawano sobie pytanie, czy za tym znamiennym dziś umiarkowaniem, wykazywanym przez brytyjskiego ministra spr. zagr. **nie kryje się fakt pewnych wstępnych rokowań, które zostały nawiązane w toku ostatnich rozmów Edena z ambasadorem von Ribbentropem, ambasadorem belgijskim i ambasadorem francuskim, a których min. Eden nie chce ani słowem podważyć.**

Zmiana ustroju adwokatury

Projekt rządowy wpłynął do sejmu

Warszawa, 2 marca.

(PAT). Do sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy p. t. prawo o ustroju adwokatury. Projekt zawiera 122 artykuły. W pierwszym rozdziale w przepisach ogólnych omawiane są pojęcia adwokatury i zakres działania samorządu adwokackiego.

Szczegóły tego projektu, który przewiduje obowiązek odbycia aplikacji sądowej dla przyszłych adwokatów podaliśmy już w swoim czasie.

Upaństwowienie fabryk we Francji

należących do koncernu—„Schneider-Creuzot"

Paryż, 2 marca.

(PAT) W „Journal Officiel" ogłoszono rozporządzenia, dotyczące wywłaszczenia szeregu zakładów przemysłowych, należących do koncernu Schneider—Creuzot. Rozporządzeniem tym objęte zostały tymczasowo fabryki, produkujące materiały wojenne, jak „Le Havre", „Harfleur", „Le Hoc". Objęcie w posiadanie przez państwo pozostałych filii koncernu Schneider—Creuzot nastąpi w terminie późniejszym, który zostanie ustalony przez ministerstwo wojny.

Dyr. Dlouhy wraca na stanowisko

do Głównego Urzędu Stat.

Warszawa, 2 marca.

Jak się dowiadujemy, zastępca dyrektora Głównego Urzędu Statystycznego —b. dyrektora departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości p. Dlouhy objął z powrotem stanowisko w Urzędzie Statystycznym.

Kto zajmie miejsce W. Rzymowskiego

w Akademii Literatury

Warszawa, 2 marca.

Po ferjach Wielkiejnocy odbyć ma Polska Akademia Literatury posiedzenie dla dokonania wyboru nowego swego członka wobec rezygnacji red. Wincentego Rzymowskiego.

Zjazd wojewodów

rozpoczyna się dziś w Warszawie

Warszawa, 2 marca.

W dniu 3 b. m. w prezydium rady ministrów pod przewodnictwem premiera gen. Składkowskiego odbędzie się zjazd wojewodów, poświecony bieżącym zagadnieniom administracyjnym i gospodarczym. W obradach wezmą udział ministrowie zainteresowani omawianymi na tym zjeździe sprawami. Trzeba zaznaczyć, że zjazd wojewodów nie odbywał się od kilku miesięcy.

Przypuszczać wolno, że na zjeździe jutrzejszym omawiana będzie również nowa sytuacja wewnętrzna w Polsce wynikająca z założenia przez płk. Koca Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Zdarzenia i ludzie

Wariat wygrał na loterii

Ślepa fortuna uśmiechnęła się do umysłowo-chorego

Białogród, w marcu.

Niezliczona ilość ludzi na całym świecie marzy o tym, by wygrać wielki los na loterii i przez noc zostać milionerem. I niejeden z tych ludzi, trzymając w ręku los na loterię, w wyobraźni swej jest już właścicielem olbrzymiego majątku i roi plany i projekty na przyszłość. Dla niewielu jednak tylo sen ten staje się rzeczywistością.

Fortuna, zresztą, jest boginią bardzo grymaśną. Ma ona swój własny sposób wybierania ulubieńców, a czasami robi bardzo złośliwe kawały. Tysiące ludzi z gorączkową niecierpliwością oczekiwało ciągnienia loterii państwowej w Jugosławii, I cóż się okazało? Wielka wygrana, owe 500.000 dinarów, padło na 50-letniego Mikołaja Kokotovica, człowieka umysłowo chorego. Nieszczęśliwy wybraniec losu od wielu lat już jest pacjentem państwowego zakładu dla umysłowo chorych w Białogrodzie. Cierpi on na nieuleczalną manię, że jest ostatnim potomkiem panującej ongiś w Serbii dynastii Nemaniidów, która wypędzona została przez Turków.

Mikołaj Kokotovic jest zupełnie spokojnym wariatem, który nie potrzebuje specjalnego nadzoru. Przeciwnie, pracuje on, jako ogrodnik, w ogrodzie zakładu dla umysłowo chorych i w ten sposób zarabia sobie kilka groszy tygodniowo. Tak jak niejednemu z jego towarzyszy losu, cierpiących na manię wielkości, wydaje się, że jest on Napoleonem, Kokotovic jest przekonany, że zdobędzie kiedyś władzę, która mu się „należy" i zostanie potężnym królem Serbii. I ci godni litości ludzie, spędzający swój żywot za wysokimi murami domu wariatów, **opowiadają sobie ciągle na nowo** swoje fantastyczne historie, znajdując zawsze uważnych i wierzących słuchaczy.

Kokotovic opracował sobie dokładny plan odzyskania „tronu". Potrzebna mu była do tego potężna armia, która będzie walczyła o jego prawa i na której czele stanie on sam. Ażeby jednak mieć taką armię, trzeba być bardzo bogatym, a Kokotovic dobrze wiedział, że jest biedakiem. Poszedł więc pewnego dnia do kierownika zakładu i oddał mu swoje oszczędności z prośbą, by mu kupiono los na loterię. Nie było powodu, dla którego kierownik nie miałby spełnić życzenia chorego.

I proszę sobie wyobrazić, że fortuna rzeczywiście uśmiechnęła się do tego nieszczęśliwca! Pierwszy raz Kokotovic przegrał. Nie dał się jednak zniechęcić i kazał sobie kupić los na następne ciągnienie.

Tym razem na jego numer padła wielka wygrana. Umysłowo chory wygrał 500.000 dinarów. Jest on chyba jedynym człowiekiem, który grał na loterii, ażeby w ten sposób móc stworzyć sobie armię. Tysiące innych ludzi **miałoby lepsze zastosowanie dla tych** pieniędzy, ale bogini szczęścia nie pytała o to. Właśnie jego marzenie zostało spełnione!

Można sobie wyobrazić, że dyrektor zakładu dla umysłowo chorych miał niełada kłopot, kiedy zapytał Kokotovica, co zamierza uczynić z wygranymi pieniędzmi. Ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich okazało się jednak, że chory jest bardzo „rozumnym" wariatem. Oświadczył on, że 500.000 dinarów — to wprawdzie wielki majątek, ale nie wystarczy do stworzenia tak potężnej armii, jaka jemu jest potrzebna dla zdobycia tronu. O tym będzie on dopiero mógł pomyśleć, wtedy kiedy dziesięć razy wygra wielki los na loterii. Dlatego też poprosił dyrektora, by za wygrane pieniądze kupić mu nowe losy i to jak najwięcej. Tylko w ten sposób będzie on mógł osiągnąć swój cel w życiu.

Mikołaj Kokotovic będzie teraz z pewnością najlepszym odbiorą losów na loterię państwową w Jugosławii. Nie należy jednak przypuszczać, że dziesięć razy padnie na niego wielka wygrana. Dlatego tron jego zostanie wiecznym snem biednego wariata.

F. Rigaud.

BLUM i PARLAMENT

(Od specjalnego korespondenta „Republiki" z Francji)

Paryż, w marcu.

Ludzie złośliwi twierdzą, że panie nie kłamią, gdy się przyznawają do swego wieku, lecz mówią... częściową prawdę. Ta dalikatna aluzja do teorii względności przychodzi mimowoli na myśl, gdy się przegląda sprawozdania prasowe z **ostatniego posiedzenia parlamentu francuskiego, poświęconego interpelacji ex-premiera P. E. Flandina.**

Sprawozdawcy pism prorządowych zachłystują się z zadowolenia, stwierdzając, że **rząd otrzymał przytłaczającą większość 361 głosów przeciwko 209,** natomiast pisma prawicowe z pompatyczną dumą mówią **o moralnym zwycięstwie, odniesionym przez przeciwników** rządu.

W rzeczywistości nie było **ani zwycięzców, ani zwyciężonych, nie było** i nie mogło być niespodzianek, gdyż wszyscy zgóry znali siłę liczebną większości i wszyscy sobie bardzo dokładnie zdawali sprawę **z niebezpieczeństwa, jakie mogłoby pociągnąć za sobą obalenie Bluma, nawet gdyby arytmetyka głosów możliwość taką dopuszczała.**

O co zatym szło? Poprostu o zwykłą [illegible]łową grę parlamentarną, o zabawianie galerii, o przypomnienie światu, że istnieje Izba, że coś robi, że wybory mają w parlamencie dzielnych obrońców swych interesów, nie oszczędzających śliny ani strun głosowych. Jednym słowem — o podstawową pracę parlamentarzystów całego świata, polegającą na pielęgnowaniu swej popularności.

Wprawdzie na obydwu skrzydłach większości rządowej coś od czasu do czasu trzeszczy i Blum musi się wysilać do zrobienia porządku i zgody, grożąc komunistom gniewem radykałów i odwrotnie.

Komuniści pragnęliby połączenia swego stronnictwa z socjalistami i utworzenia jednej partii robotniczej z Blumem na czele. Jak wiadomo, **nie czyni partia komunistyczna Francji nic bez zgody Moskwy. Inicjatywa pochodzi zatym w tym wypadku od „mądrego wodza Stalina"** (tak bowiem brzmi oficjalny tytuł moskiewskiego Führera i **następcy Iwana Groźnego),** który ma wszelkich rewolucyj powyżej dziurek od nosa i który szuka oparcia o stare mocarstwa zachodnio europejskie. Te podejrzane zaloty **nie przypadają szczególnie do gustu Blumowi, starającemu się wyraźnie ostudzić podejrzany entuzjazm komunistów dla** siebie.

Co się tyczy radykałów, to nie przypadły im do gustu enuncjacje Leona Jouhaux, wodza Generalnej Konfederacji Pracy, o mającej niebawem nastąpić **drugiej serii realizacji nowego rządu w postaci nacjonalizacji wielkiego przemysłu i banków.**

Ponieważ postulaty te nie istnieją we wspólnym programie Frontu Ludowego, radykałowie słusznie czuli się dotknięci tą uzurpacją funkcyj większości rządzącej przez wodza syndykalistów. Uzyskali oni, istotnie, satysfakcję od Bluma w postaci oświadczenia, **że program rządu opracowany zostaje wspólnie przez stronnictwa, tworzące większość, i że żadne zmiany w tym programie nie mogą powstać inaczej, jak za zgodą wszystkich stronnictw większości.** Był to więc rodzaj publicznego zastrzeżenia się przeciwko nieodpowiedzialnemu Jouhaux, któremu nieopatrznie wtórował odpowiedzialny (bo minister) Paul Faure.

Ponieważ debaty dotyczyły w zasadzie polityki ogólnej rządu, a w szczególności **sytuacji skarbu,** przeto jak zwykle w takich wypadkach przypomniała lewica Flandin'owi, że już za jego rządów złoto uciekało z Banku Francuskiego i że sam zainterpelowany z tego powodu jako premier przed dwoma laty dał następującą odpowiedź: „Lud po wiekach walki nie po to zdobył wolność, by pozwolił ją skuć kajdanami pieniądza". Bez względu jednak na to, kto uległ i kto zwyciężył w tym bezkrwawym turnieju krasomówczym, przyznać trzeba, że **sytuacja finansowa rządu Bluma jest ciężka.** Wspomniał też Flandin o **zachwianej już znowu walucie,** o wysokiej premii asekuracyjnej wobec funta o tym, że gdyby stałość franka nie była wątpliwa, kupowaliby Anglicy rentę francuską, o tym, **że wystawa paryska, na którą rząd tyle liczy, da najwyżej 4 miliardy franków w dewizach obcych itd.**

Wszystko to jest prawdą. Sprawom tym poświęcaliśmy już sporo uwagi w naszych poprzednich korespondencjach. Trudno przewidywać, jakie będą wpływy w dewizach z wystawy paryskiej, ale łatwo jest stwierdzić, że olbrzymie współczesne państwo nie może i nie powinno uzależniać swego bytu od przygodnego komitetu dochodów niestałych, jakim w najlepszym razie może być wystawa, której zresztą chwilowo grozi powódź.

Jak Blum wybrnie z tych trudności — tego nie wiemy. Inne rządy zastosowały by prawdopodobnie ograniczenia dewizowe. Francja otrzymuje jednak olbrzymie wpływy z lokat zagranicznych, wiążą ją poza tym umowy z Anglią i Stanami Zjednoczonymi, nie może przeto chwytać się tego środka, aczkolwiek stawia ją to w położenie gorsze od antagonistów (Niemcy, Włochy).

Rzeczą pewną jest w każdym razie, że są to trudności natury państwowej i narodowej (zbrojenia) i że w jałowych dyskusjach parlamentarnych nie znajduje szef rządu nie tylko zachęty ani pomocy, lecz wprost przeciwnie, kłody mu są pod nogi rzucane.

Edm. St.

Wyścig Anglia-Italia

Wielkie zbrojenia angielskie są odpowiedzią na zagarnięcie przez Italię Abisynii i interwencję w Hiszpanii

Wielka Rada Faszystowska obradowała nad kwestią dalszych zbrojeń Italii. Program dopełnienia sił zbrojnych italskich był już coprawda opracowany i — jeśli chodzi o flotę — wykonywany, obecnie jednak, **pod wpływem olbrzymich zbrojeń Anglii,** ulegnie i ten zwiększony już program dalszemu powiększeniu we wszystkich kierunkach. Rząd italski postanowił **dotrzymać kroku poczynaniom W. Brytanii i** zdecydowany jest nie dać się zepchnąć z zajmowanego dotychczas stanowiska. Zwołanie wielkiej Rady i jej uchwały będą formalnym przypieczętowaniem postanowień powziętych przez rząd. W ten sposób **wyścig zbrojeń trwa i trwać będzie dalej.**

Nie ulega kwestii, że rywalizacja anglio-italska na morzu Śródziemnym jest jedną z głównych, choć nie wyłączną, przyczyn olbrzymich zbrojeń brytyjskich. Nie będąc gotową do akcji interwencyjnej, **Anglia prowadzi politykę kunktatorską odkładania rozstrzygnięć decydujących aż do chwili, gdy jej flota morska i powietrzna bedą na takim poziomie, że łącznie z siłami zbrojnymi Francji — i ewentualnie z pomocą finansową i materialną Stanów Zjednoczonych — przewyższać będzie siły możliwych przeciwników.**

W tej polityce i w tym wyścigu ku mecie maximum dozbrojenia większe szanse zwycięstwa ma oczywiście ten, kto rozporządza większymi zasobami surowców i kapitałów, w danym zaś razie **szanse sukcesu są po stronie W. Brytanii.** Jest jeszcze jeden ważny czynnik: **czas.** Tutaj, na tym odcinku, trzeba to przyznać, **wyprzedziła już Anglię Italia,** gdyż stopień jej gotowości bojowej osiągnięty był w czasie konfliktu śródziemnomorskiego, a tempo zostało przyśpieszone, ostatnio do granic możliwości. Anglia np. **opracowuje dopiero plany budowy dwóch pancerników bojowych, liczących po 36.000 ton,** wówczas gdy w stoczniach włoskich rozpoczęto już pracę **nad budową dwóch pancerników po 35.000 ton.** Flota powierzna Italii **przewyższa w danej chwili flotę powietrzną Anglii** pod względem ilości i jakości, nie mówiąc już wcale o armii lądowej, która od dłuższego czasu pozostaje na stopie półwojennej.

Tak jak rzeczy stoją dzisiaj, **Italia jest dla Anglii bardziej ważkim przeciwnikiem niż Niemcy,** które nie zdążyły doprowadzić jeszcze do końca całokształtu swych zbrojeń, na lądzie, na morzu i w powietrzu. Interwencja włoska w Hiszpanii i perspektywa rozszerzenia sie wpływów Italii w zachodniej części morza Śródziemnego oceniana jest w kołach rządowych w Anglii, **jako stała groźba dla prestiżu i potęgi brytyjskiej oraz dla jej linii komunikacyjnych.** To też wszystkie podjęte obecnie z niebywałym w dziejach Anglii rozmachem wysiłki zbrojeniowe **odczuto i zrozumiano w Rzymie w całej ich pełni, jako budowę tamy, o którą rozbić się mają w przyszłości imperialistyczne zamierzenia i zapędy Italii.**

Uchwały, jakie zapadły zatem na Radzie faszystowskiej, zaciążą w wielkiej mierze na ukształtowaniu się polityki europejskiej w najbliższej przyszłości.

Pewne i przewidywane jest poza tym ze strony Wielkiej Rady **posunięcie taktyczne w kwestii austriackiej.** Zanim jeszcze kanclerz Schuschnigg przybędzie do Rzymu, spodziewać się należy wypowiedzenia ex officio, niezależnie od dyplomatycznej formy, **formalnego veto italskiego przeciw jakiejkolwiek próbie naruszenia niepodległości Austrii.** Będzie to odpowiedź na manifestacje, towarzyszące wizycie min. Neuratha w Wiedniu.

E.

Bitwa policji z terorystami w Palestynie

Policjant i szofer ciężko ranni

Jerozolima, 2 marca.

W ciągu dnia dzisiejszego zarejestrowano w Palestynie rekordową cyfrę arabskich zamachów terorystycznych. Od czasu zakończenia strajku arabskiego we wrześniu r. ub. nie było jeszcze dnia o tak licznych wypadkach teroru arabskiego.

Do późnego wieczora toczyła się zawzięta walka między banda, złożoną ze 100 — 150 uzbrojonych terorystów arabskich, a silnym oddziałem policji, zaalarmowanym na skutek napadu arabskiego na kolonię Micpech. Z pól żydowskich dokoła tej kolonii terorvści zdołali zrabować 89 krów (nie owiec, jak poprzednio donoszono). Przybyła policja wszczęła pościg za terorystami, którzy stawiali silny opór, otwierając gęsty ogień w stronę ścigających policjantów. Jakie ofiary starcie to za sobą pociągnęło, na razie niewiadomo.

W różnych miejscowościach, na drogach i szosach, teroryści arabscy atakowali dziś autobusy żydowskie. Ofiar w ludziach nie było. W licznych wypadkach zarejestrowano indywidualne napady na Żydów i Arabów. W dwuch wypadkach zraniono dwie osoby: policjanta palestyńskiego, Araba i szofera arabskiego. W stanie ciężkim obu rannych umieszczono w szpitalu.

W Jerozolimie i Haifie zanotowano w ciągu dnia dzisiejszego liczne wypadki obrzucania kamieniami Żydów i objekty żydowskie.

Sytuacja Żydów w Polsce

Czy Ameryka zwiększy kontyngent dla emigrantów?

Wiedeń, 2 marca.

(PAT). „Telegraph" donosi z Paryża o przyjeździe tam z Polski sekretarza europejskiej egzekutywy pomocy dla Żydów, który wyraził pesymistyczny pogląd na obecne gospodarcze położenie Żydów w Polsce. Wyraził on przekonanie, że należy uczynić wszystko, aby rząd Stanów Zjednoczonych umożliwił zwiększenie kontyngentu emigracyjnego z Polski.

Zamordował żonę i troje dzieci

poczym poderżnął sobie gardło.—Straszna zbrodnia pod Częstochową

Częstochowa, 2 marca.

(PAT) Ubiegłej nocy we wsi Truskolasy, gminy Panki, rozegrała się wstrząsająca tragedia rodzinna. 40-letni Józef Parkitny w przystępie szału zamordował siekierą żonę i troje dzieci w chwili, gdy byli pogrążeni w głębokim śnie. Następnie w celu samobójczym poderżnął sobie żyły. Stan jego nie jest groźny.

Parylewiczowa cierpi na nowotwór

Sledztwo będzie wkrótce zakończone

Kraków, 2 marca.

Śledztwo w sprawie Parylewiczowej ma być zakończone w najbliższym czasie. Tymczasem stan zdrowia bohaterki łapowniczej afery uległ pogorszeniu. **Potwierdzą się wbrew zaprzeczeniom wiadomość, iż Parylewiczowa cierpi na nowotwór.**

Według opinii lekarzy Parylewiczowa powinna być w najbliższym czasie przewieziona z domu na klinikę.

Rząd kowieński

podał się do dymisji

Paryż, 2 marca.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Kowna, że według wiadomości z wiarogodnych źródeł, gabinet Tubelisa podał się do dymisji. **Oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.**

Grupa regionalna posłów łódzkich u płk. Koca

zgłosiła akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Warszawa, 2 marca.

(PAT). W dniu 2 marca r. b. płk. Adam Koc przyjął **grupę regionalną posłów m. Łodzi** w osobach pos. pos. Drozd - Gierymskiego, Wadowskiego, Pomianowskiego i senatora Algajera.

Parlamentarna grupa regionalna z m. Łodzi zgłosiła akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Warszawa, 2 marca.

(PAT) P. prezes rady ministrów **gen. Sławoj - Składkowski rewizytował w dniu dzisiejszym** płk. Adama Koca.

Warszawa, 2 marca.

W najbliższą niedziele 7 b. m. zwołany został do Warszawy pierwszy od 3 lat **kongres ZZZ** — któremu przewodniczyć ma były premier inż. Moraczewski. Tematem obrad kongresu bedzie m. in. zagadnienie **ustosunkowania się tej organizacji do Obozu Zjednoczenia Narodowego.**

Warszawa, 2 marca.

(PAT) W dniu 2 marca r. b. do sekretariatu Obozu Zjednoczenia Narodowego wpłynęły w dalszym ciągu następujące zgłoszenia od organizacji społecznych z całego kraju:

Stowarzyszenie „Rodzina Urzednicza" — zarząd główny Warszawa. Zjednoczenie Pracowników Niewidomych — centrala — Warszawa, Towarzystwo Przyjaciół Weteranów — Warszawa.

Centralny Związek dzierżawców restauracji kolejowych R. P. — zarząd główny — Warszawa, Zjednoczenie Inwalidów Wojny Światowej — zarząd główny — Poznań.

Z WOJ. POMORSKIEGO: Pomorski związek robotniczy „Praca" — zarząd główny — Tczew. Polskie zjednoczenie rybaków morskich — Gdynia. Zrzeszenie właścicieli kutrów rybackich — Gdynia.

Z WOJ. POZNAŃSKIEGO: Zwiazek weteranów powstań narodowych 1914 — 1919 — Poznań.

Z WARSZAWY I WOJ. WARSZAWSKIEGO: Towarzystwo przyjaciół Woli — Warszawa. „Gazeta dla hodowców" (organ związku instruktorów) — Warszawa.

Instytut propagandy sztuki — I. P .S. — Warszawa. — Rada instytutu prop. sztuki na posiedzeniu w dniu 27 lutego r. b. zgłasza swój akces do Obozu, wierzac, iż do naiwyższych dóbr narodowej kultury należy wielka niezależna i wolna sztuka, której rozpowszechnieniu w społeczeństwie instytut służy.

Związek rzemieślników chrześcijan—Brześć Kujawski. Mieszkańcy osady Skepe — pow Lipno.

Związek zawodowy pracowników samorządu terytorialnego — oddział powiatowy—pow. Radzymin - Tłuszcz, rada miajska m. Przasnysza, „Kurier Mazowiecki" — Płock. zarząd miejski i rada miejska — Mińsk Maz., Polski Czerwony Krzyż — oddział w Modlinie, Liga Morska i Kolonialna — oddział Mława, zrzeszenie obywateli — Radość pod Warszawą, towarzystwo obywateli i miłośników osiedli podstołecznych — Młociny, zwiazek rzemieślników chrześcian w Karczewiu, pracownicy umysłowi i fizyczni wytwórni amunicji — Rembertów, komitet międzyorganizacyjny organizacji społecznych w Sochaczewie.

Z WOJ. ŁÓDZKIEGO: Zwiazek rzemieślników chrześcian — Łęczyca, legion młodych — obwód Radomsko, rada gromadzka i organizacje społeczne wsi Kisielce — pow. Piotrków, chrześciańskie zrzeszenie właścicieli tkalni — Pabianice, centralny związek zawodowy pracowników zakł. miejskich i użyteczn. publ. — oddział Łęczyca, „Ziemia Łeczycka" dwutygodnik — Łęczyca, związek zawodowy pracowników samorz. terytorialnego — oddział — Grabów, pracownicy samorzadu terytorialnego — oddział Koło, ubezpieczalnia społeczna—Tomaszów Maz., prywatne gimnazium koedukacyjne stow. szkoły średniej — Łask. gimnazium państw. im. prez. Gabr. Narutowicza — Łódź, rada pedagogiczna publicznej szkoły powszechnej Strzałkowo gm. Widne. „Rodzina Policyjna — Koło Powiatowe. Konin. zarząd gminy — Pruszków — pow. Łask. rada gromadzka — Gawrony pow. Konin. duchowieństwo i inteligencja pracujaca z Konina.

Z WOJ. KIELECKIEGO: Rada miejska — Kielce. Centralny zwiazek zawodowy pracowników kolejowych R. P. koło Radom.

Zw. zawodowy pracowników samorządu terytorialnego — oddz. Kozienice. Zwiazek pracy obywatelskiej kobiet — Bedzin. Zwiazek straży pożarnej R. P. — okręg Kielce. Zjazd powiatowy działaczy społecznych — Opoczno. Komitet organizacyjny działaczy społecznych m. Będzina. Akces podpisały: klub radziecki, bezpart. bloku pracy gospod. oraz 37 miejscowych obywateli. Osadnicy gromady Sędziowska — Złoty Potok. Koło „Zrebu" — Sosnowiec. Organizacje społeczne m. Kielce.

Z WOJ. KRAKOWSKIEGO: Rada powiatowa, Ropczyce, rada gminy Rakowice k. Krakowa, związek niższych pracowników poczt, telegrafów i telefonów, koło m. Kraków. związek pracy obyw. kobiet — powiat Brzesko, związek pracy obyw. kobiet — Wadowice.

Z WOJ. LUBELSKIEGO: Cech chrześciański rzeźniczo - wędliniarski — Głebokie, „Młoda wieś" — zarząd powiatowy — Brasław, Liga Morska i Kolonialna — Wilejka. zarząd gminy Wiszniew — powiat Wileika.

Z WOJ. NOWOGRODZKIEGO: Związek zawodowy drobnych rolników — oddział Wołoszyn, zarząd i rada gminy Womła pow. Wołoszyn ,gmina Sobotniki — pow. Lida. rada powiatowa — Słonim, towarzystwo popierania budowy publicznych szkół powszechnych — Nowogródek, Z. O. P. P. — obwód Baranowicze.

Z WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO: Stowarzyszenie mierniczych — oddział Białystok. zarząd miejski i pracownicy zarzadu miasta druskieniki.

Z WOJ. POLESKIEGO: Zwiazek zawodowy pracowników samorządu terytorialnego — Kosów Lacki, rada gromadzka — Łunin — pow. Łuniniec.

* * *

Komitet organizacyjny koleżeńskiego zjazdu byłych strzelców z lat 1921 — 1926 z Łodzi postanowił na odbytym zebraniu wysłać depeszę do pułkownika Adama Koca treści następującej:

Komitet organizacyjny doceniajac inicjatywę płk. Koca przystępując do akcji. wzywa wszystkich byłych strzelców z lat 1921 — 1926 w Łodzi do indywidualnych zgłoszeń do Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zgłoszenia przyjmuje obywatel przewodniczący Władysław Procel w Łodzi, Gdańska 19.

Ulgi dla turystów do Francji

począwszy od 1 maja

Warszawa, 2 marca.

Dobiegają końca pertraktacje polsko - francuskie o specjalna umowę turystyczną, która ma uregulować wyjazd obywatelom polskim do Francji w związku z tegoroczną wystawa paryską. Ulgi turystyczne stosowane maja być od dnia 1 maja r. b. w ciagu trzech miesięcy.

Biskup z Lourdes przybywa do Warszawy

Warszawa, 2 marca.

W środę przybywa z Paryża do Warszawy jeden z najwybitniejszych duchownych francuskich, ks. Piotr Gerlier, biskup z Lourdes. Ks. biskup Gerlier wygłosi odczyt w Warszawie, a następnie serię odczytów w innych miastach Polski.

Fototelegramy na linii Praga—Warszawa

Warszawa, 2 marca.

W najbliższych dniach bedzie otwarta linja fototelegraficzna między Polską a Czechosłowacją. Narazie fototelegramy będą wymieniane na linii Praga — Warszawa. Koszt przesłania fotografii wielkości 12 x 10 cm. wynosić będzie około 26 franków szwajcarskich.

Wysłani do Berezy

Sosnowiec, 2 marca.

(PAT). Władze administracyjne wysłały za działalność wywrotową do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Majlocha Renkosińskiego z Będzina, Edwarda Bigaja z Kazimierza i Edwarda Gawlika z Dabrowy Górniczej.

Aresztowanie woźnego sądu w Piotrkowie

Piotrków, 2 marca.

(PAT) Na polecenie władz prokuratorskich został aresztowany woźny sądu okręgowego w Piotrkowie Jan Kołodziejczyk, pod zarzutem nadużyć służbowych.

Nowy prokurator dla spraw prasowych

Warszawa, 2 marca.

Dotychczasowy prokurator dla spraw prasowych sądu okręgowego w Warszawie, p. Władysław Żeleński, przeniesiony został do nadzoru prokuratorskiego w ministerstwie sprawiedliwości.

Stanowisko prokuratora dla spraw prasowych objął p. wiceprokurator Jerzy Marcinkowski.

Sato—kandydatem na ministra spraw zagr. w Japonii

Tokio, 2 marca.

(PAT) Ambasador japoński w Paryżu Sato, przybył do Tokio. Dzienniki wymieniają amb. Sato jako najpoważniejszego kandydata na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

Premier Hayaki, jak donosi agencja Domei, zaproponował tekę ministra spraw zagranicznych byłemu ambasadorowi w Berlinie Torikiszi Obitu, który jednak tej propozycji nie przyjął.

Wojska rządowe zbliżają się do Toledo

Walki na froncie madryckim.—Gen. Franco dziękuje Mussoliniemu za pomoc

Madryt, 2 marca

(Pat) Komitet obrony Madrytu nadał o godz. 21.30 przez radio komunikat, donoszący, że na froncie środkowym ubiegłej nocy wojska rządowe natarły na linie nieprzyjacielskie i zajęły ważne pozycje na odcinku Madrytu. Wszystkie kontrataki nieprzyjacielskie zostały odparte. W dalszym ciągu żołnierze powstańczy uciekają na stronę wojsk rządowych.

**

Paryż, 2 marca

(Pat) Havas donosi z Madrytu: Wojska rządowe podjęły szereg operacyj lokalnych w południowym biegu rz. Tagu, działając mniej więcej równolegle do rzeki od Toledo do Talavera del Tajo. **Toledo jest bezpośrednio zagrożone przez wojska rządowe. Walka trwa.**

Z Andujar donoszą, że lotnictwo rządowe bombardowało i ostrzeliwało z karabinów maszynowych stanowiska powstańców, zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

Na północ od Kordoby powstańcy przygotowują natarcie na odcinku Pozoblanco. Są to wyżyny, panujące nad miejscowościami Puerto Ilana i Almaden.

**

Paryż, 2 marca

(Pat) Agencja Havasa donosi z Salamanki, że w przemówieniu wygłoszonym z okazji wręczenia listów uwierzytelniających przez ambasadora włoskiego, gen. Franco podkreślił doniosłe znaczenie tej ceremonii, sławiąc zarazem dzieło, dokonane przez Mussoliniego pod suwerenną władzą króla Włoch i cesarza Etiopii. W chwili gdy zwycięstwo powstańców jest pewne, lecz gdy jeszcze część obszarów Hiszpanii pozostaje we wrogich rękach, w gorących zapewnieniach ambasadora włoskiego można widzieć interpretację myśli Duce, która jest najżywszą podnietą, jakiej można było pragnąć. Naród włoski niewątpliwie ze względu na liczne węzły, łączące go z nami, zrozumiał i odczuł dokładnie tragedię hiszpańską".

„Zechce pan, panie ambasadorze, zakończył gen. Franco, oświadczyć pańskiemu dostojnemu monarsze i czcigodnemu szefowi rządu, że naród hiszpański nie zapomni nigdy przyjaznej ręki, która w momencie niebezpieczeństwa uścisnęła jego rękę i nie zapomni serc, które biły razem z naszymi w ciężkich dniach wojny domowej".

350 tys. ludzi znajdzie zatrudnienie

na robotach publicznych w Polsce

Warszawa, 2 marca.

Według obliczeń ministerstwa opieki społecznej, w pierwszych dniach kwietnia r. b. liczba zatrudnionych na robotach publicznych w porównaniu z sytuacją obecną powinna wzrosnąć czterokrotnie **i przekroczyć 100.000 osób.**

W pierwszych dniach maja liczba zatrudnionych ma osiągnąć ok. 350.000 osób i ten stan zatrudnienia ma być utrzymany przez cały sezon inwestycyjny, to znaczy do późnej jesieni.

Katastrofalne upały w Brazylii

Smiertelne ofiary porażenia słonecznego

Rio de Janeiro, 2 marca.

(Pat) — Upały, panujące od dwuch tygodni w Rio de Janeiro, dochodzące do 40 st., pociągają za sobą nie tylko brak wody, **ale także ofiary w ludziach. Porażenia słoneczne, często śmiertelne, nie są w tej chwili rzadkością.**

Także w stanach więcej na południe wysuniętych, jak w stanie Sao Paulo panują silne upały. Jak donoszą z Sao Paulo i portu Santos, upały **dochodzą tam do 35 st. w cieniu.** Gdyby nie nagłe silne, ale krótkie deszcze, praca n. p. na budowach musiałaby być przerywana już od godz. 10 rano do 3.30 popoł.

W stanach północnych jak Ceara, gdzie do niedawna panowały susze, przed którymi ludzie uciekali tysiącami, spadły obecnie ulewne deszcze.

Grzeszolska przybyła do Sosnowca

Sosnowiec, 2 marca.

Jak wiadomo, Pelagia Grzeszolska opuściła w ubiegłą sobote szpital krakowski i w dniu tym w towarzystwie matki przybyła do Sosnowca.

P. Grzeszolska jest bardzo osłabiona i dlatego musi przebywać w łóżku. Lekarze zalecają Grzeszolskiej śpieszny wyjazd w góry ze względu na zagrożone płuca.

Z dziejów Łodzi

Dnia 3-go marca 1910 roku odwołany zostaje z Łodzi gubernator wojenny rządu moskiewskiego generał Kaznaków. Działalność Kaznakowa w Łodzi od września 1907 r. — to pasmo niebywałych prześladowań ruchu niepodległościowego, to dziesiątki wyroków śmierci, setki wyroków na zesłanie na Sybir (drogą administracyjną).

Więzienia łódzkie zapełnione były w okresie „urzędowania" krwawego satrapy tak dalece, że zaszła potrzeba zainstalowania nowych cel więziennych w koszarach wojskowych przy ul. Cegielnianej i Jerzego (dawniej Ekaterynburskiej) oraz w ujeżdżalni wojskowej przy ulicy Jerzego.

Nawet przemysłowców łódzkich przyjmował Kaznakow z pejczem w ręku, jakby grożąc lada chwila pobiciem.

Na Kaznakowa były kilkakrotnie przez rewolucjonistów dokonywane zamachy, satrapa jednak uszedł cało. Na największą skalę zamach przygotowany był przez bojowca Józefa Zuberta w dn. 17 marca 1909 r., ale i ten zamach się nie udał, gdyż w ostatniej chwili Kaznakow zmienił program przyjazdu na uroczystości wojskowe w koszarach przy ulicy Sienkiewicza 63.



Marzec
3
Środa

Dziś Kunegundy Ces
Jutro Kazimierza Kr. W.

Wschód słońca	6.19
Zachód słońca	17.16
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	8.31
Długość dnia	10.57
Przybyło dnia	2.59

Krótkie wiadomości

AKCJA PROFILAKTYCZNA podjęta zostanie przez miejskie władze zdrowotne, w związku ze zbliżającymi się okresami — wiosennym i letnim, które obfitują w choroby zakaźne. Akcja polegać będzie w pierwszym rzędzie na zwalczaniu duru brzusznego, czerwonki i odry. Wzmocniony zostanie dozór lekarski w szkołach i przeprowadzona analiza wody we wszystkich studniach.

***

10.000 ABONENTÓW RADIOWYCH przybyło w Łodzi w okresie od 1-go stycznia, co pozostaje w związku ze zmniejszonymi opłatami abonentowymi. Na dzień 1-go marca urząd pocztowy w Łodzi miał zarejestrowanych 39.707 abonentów radiowych, zarówno z kategorji lampowiczów, jak i detektorowiczów.

***

KONTROLĘ SKLEPÓW PO GODZINIE 7 WIECZOREM przeprowadziły władze administracyjne, celem stwierdzenia, czy właściciele przedsiębiorstw nie przekraczają przepisów o godzinach handlu. W wyniku kontroli pociągnięto do odpowiedzialności trzech właścicieli sklepów — Rybaka (Pomorska Nr. 4), Lejzerowicza (Zgierska 76) i Paciorkowskiego (Zgierska 76). Sąd starościński skazał ich po 10 dni aresztu.

***

WNIOSKI EGZEKUCYJNE sporządza obecnie wydział podatkowy zarządu miejskiego za zaległości w podatkach od zbytku mieszkaniowego, od szyldów i reklam, od psów i za korzystanie z ulic miejskich. Wnioski te skierowane zostaną do urzędów skarbowych w drugiej połowie bieżącego miesiąca, poczym wszczęte zostanie postępowanie egzekucyjne.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P. K. U. Łódź — Miasto I urzędować będzie w dniu 15 marca w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1915 i starsi, którzy nie stawali jeszcze do przeglądu, a mieszkają w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

Dyżury aptek

H. Duszkiewiczowa (Zgierska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielnana 32), J. Cymer (Wólczańska 37), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wóicicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempf (Karolewska 48).

Upomnienie dla rady miejskiej

ma być odczytane na dzisiejszym posiedzeniu.—Ministerstwo żąda uchwalenia budżetu i zaciągnięc a pożyczek na roboty inwestycyjne

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dziś ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do tymczasowego prezydenta m. Łodzi pismo, zawierające upomnienie dla rady miejskiej na podstawie art. 69 ustawy samorządowej. Upomnienie, które ma być odczytane na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej, dotyczy nieprzystąpienia rady do prac budżetowych oraz nieuchwalenia właściwych pożyczek na prowadzenie robót inwestycyjnych w roku bieżącym.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wskazuje, iż wskutek niepodjęcia prac budżetowych oraz wskutek nieuchwalenia właściwych pożyczek na roboty sezonowe, rada miejska powoduje w gospodarce samorządowej istotne nieprawidłowości, wobec czego wzywa radę miejską do usunięcia w oznaczonym terminie stwierdzonych uchybień, braków i nieprawidłowości.

***

Powyższa informacja naszego korespondenta warszawskiego potwierdza wysuwane przez nas wczoraj hipotezy, o bliskim rozwiązaniu obecnej rady miejskiej. Ustawa samorządowa bowiem, w art. 69 wylicza wszelkie powody, na podstawie których rada miejska może być rozwiązana i zaznacza, że rozwiązanie może nastąpić dopiero po przesłaniu radzie miejskiej upomnienia oraz po niewypełnieniu przez radę miejską wezwania, zawartego w upomnieniu.

Jak widać z treści tego upomnienia, obejmuje ono

dwa zarzuty:

nieuchwalenie budżetu oraz nieuchwalenie właściwych pożyczek na zatrudnienie bezrobotnych i prowadzenie robót sezonowych. Pierwszy zarzut dotyczy obecnej większości socjalistycznej, drugi — obecnej opozycji endeckiej.

Jeśli chodzi o zarzut pierwszy, jak już wspominaliśmy, klub radnych socjalistycznych stanął na stanowisku, że przystąpi do prac budżetowych dopiero wówczas, gdy **zostaną zatwierdzone nowowybrane władze miejskie.** Tymczasem sprawa ta skomplikowała się — p. minister spraw wewnętrznych nie zatwierdził wyboru p. Barlickiego na stanowisko prezydenta miasta, zaś rada miejska, jak wiadomo, wybrała p. Barlickiego powtórnie. Jest zrozumiałe, że skoro p. Barlicki nie został zatwierdzony po raz pierwszy, **z tych samych powodów nie zostanie zatwierdzony po raz drugi.** Nie jest jednak jeszcze wyjaśniona sprawa wiceprezydentów. Klub radnych PPS i klasowych związków zawodowych stoi w dalszym ciągu na stanowisku, iż **budżet uchwali tylko „swojemu" zarządowi miejskiemu**, nie da go zaś prezydentowi komisarycznemu. Z tych względów należy oczekiwać że ministerstwo spraw wewnętrznych będzie zmuszone po terminie, oznaczonym w upomnieniu,

RADĘ MIEJSKĄ ROZWIĄZAĆ.

Co się tyczy zarzutu drugiego — zwrócony jest on pod adresem radnych endeckich. Klub radziecki PPS stanął na stanowisku, iż zatrudnienie bezrobotnych i wczesne rozpoczęcie robót sezonowych jest **pilną koniecznością i dlatego głosował za wnioskiem zarządu miejskiego w sprawie zaciągnięcia pożyczek z Funduszu Pracy i innych źródeł kredytowych.** Radni endeccy sprzeciwili się jednak temu wnioskowi, a ponieważ do uchwalenia pożyczek długoterminowych potrzebna jest kwalifikowana większość 2/3 radnych — **wniosek został obalony.**

Czy endecy, wobec groźby rozwiązania rady zmienią obecnie swoje stanowisko? Dowiemy się o tym niewątpliwie już w dniu dzisiejszym.

Dziś wieczorem, jak wiadomo, odbędzie się

posiedzenie rady miejskiej

Wobec tego, iż pismo z ministerstwa, jak wynika z relacji naszego korespondenta wysłane zostało wczoraj — tymczasowy prezydent Godlewski otrzyma je prawdopodobnie dziś i **dziś jeszcze odczyta je na posiedzeniu rady, przed przystąpieniem do porządku dziennego obrad.**

Posiedzenie dzisiejsze zapowiada się więc bardzo interesująco. Tym bardziej, że właśnie pierwszy punkt porządku dziennego obejmuje sprawę zaciągnięcia pożyczek na prowadzenie robót inwestycyjnych. A więc już przy tym punkcie będzie można zorientować się, **jak rada miejska zareaguje na upomnienie ministerialne.**

Następna z kolei sprawa, która budzi zainteresowanie — to **przyznanie jednorazowych zasiłków robotnikom sezonowym.** Przypominamy, że przy rozpatrywaniu tej właśnie sprawy wybuchła awantura na poprzednim posiedzeniu rady, która spowodowała przerwanie obrad.

I wreszcie wymienić należy jeszcze jedną sprawę, znajdującą się na szóstym miejscu porządku dziennego, która również grozi wybuchem awantury. Jest to sprawa **pokrywania przez zarząd miejski kosztów utrzymania w zakładach opiekuńczych nieletnich sierot po ofiarach zajść ulicznych.**

Już na komisji finansowo-budżetowej gdy sprawa ta była omawiana, doszło do bardzo burzliwej sceny. Radni endeccy zapowiedzieli, że nie dopuszczą do omawiania tego wniosku na plenum rady.

Przy tej okazji wspomnieć należy, że awantury, wywoływane przez radnych endeckich, poza obniżaniem powagi rady miejskiej, **nie dają w gruncie rzeczy żadnych konkretnych rezultatów.** Sprawa, która raz została umieszczona na porządku dziennym, musi być wcześniej czy później rozpatrzona. I jeśli jakiekolwiek awantury uniemożliwią załatwienie jej w dniu dzisiejszym — umieszczona ona zostanie powtórnie na porządku dziennym następnego posiedzenia.

***

O ile upomnienie ministerstwa spraw wewnętrznych zostanie dziś wieczorem odczytane, w przyszłym tygodniu prawdopodobnie zwołane zostanie przez prezydenta Godlewskiego następne posiedzenie rady miejskiej, na porządku dziennym którego umieszczony będzie **budżet miasta na rok 1937/38.** (s)

Emerytury b. członków magistratu

nie zostały zbadane przez komisję.— Sprawa jest odroczona

Wczoraj wieczorem, przy udziale 15 radnych odbyło się **posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych.** Przewodniczył wiceprez. **Kozłowski.**

Posiedzenie trwało bardzo krótko, wobec zdjęcia najważniejszej sprawy, która spowodowałaby ożywioną dyskusję, mianowicie **sprawy emerytur dla b. członków magistratu, z porządku dziennego.**

Porządek dzienny obejmował ogółem trzy sprawy. Pierwsze dwie dotyczyły **zawieszenia podań budowlanych.** Po referacie naczelnika wydziału technicznego, inż. Rybołowicza, **komisja oba wnioski uchwaliła w brzmieniu, zaproponowanym przez zarząd miejski.**

Z kolei zajęto się sprawą emerytur b. wiceprezydentów Wielińskiego i Rapalskiego oraz b. ławników Joela, Adamskiego, Harasza i Smolika. Radni socjalistyczni zaproponowali **ponowne zdjęcie tej sprawy z porządku dziennego, ponieważ akta komisji emerytalnej nie zostały w odpowiednim czasie doręczone radnym,** a tym samym uniemożliwiono dokładne zapoznanie się z nimi. Wskazano również, że zachodzi konieczność dokładnego ustalenia **bezspornych i ewentualnie spornych emerytur i w tym celu zaproponowano odroczenie tej sprawy, do czasu jej dokładnego zbadania.**

Zaoponował przeciwko temu radny Schweidler z Obozu Narodowego, który oświadczył, że nad tą sprawą nie należy się wogóle długo zastanawiać.

W głosowaniu — 8 członków komisji opowiedziało się za zdjęciem tej sprawy z porządku dziennego, 7 — przeciwko. Tym samym **sprawa została odroczona i posiedzenie zamknięto.** (s)

Zabudowa placu gen. Hallera

Plan opracowuje oddział regulacji miasta

Oddział regulacji miasta opracował ostatnio **nowy plan zabudowy placu Hallera.** Stwierdzono, że plac ten, na którym obecnie znajdują się dwa boiska sportowe, nie nadaje się dla celów zaprawy sportowej ze względu na swoje złe położenie. Przez część placu bowiem przebiega **linia kolei kaliskiej,** dość ruchliwa odnoga przy dworcu towarowym. Poza tym w pobliżu mieści się **kilka większych fabryk, z których wyziewy dostają się na plac.** Boiska sportowe winny być przeniesione do najzdrowszej okolicy Łodzi, jaka znajduje się na Polesiu Konstantynowskim.

Według projektu oddziału regulacji miasta — **plac Hallera zostałby częściowo zabudowany przez prywatnych przedsiębiorców, na części placu wybudowane zostałyby centralne hale dla przechowywania produktów spożywczych. Hale staną w miejscu, w którym obecnie znajdują się trybuny dla publiczności.**

Część placu zostałaby wyznaczona **jako plac rewii,** dwukrotnie większy od placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie. W ten sposób wszystkie rewie wojskowe, pochody i uroczystości ludowe przeniesione byłyby **z ulicy Piotrkowskiej na plac gen. Hallera.**

Oddział regulacji miasta przygotowuje obecnie **szczegółowe plany zabudowy placu,** po czym plany te zostaną przesłane do zatwierdzenia zarządowi miejskiemu. (v)

Lody ruszyły

na Warcie i Pilicy

Wczoraj ruszyły częściowo lody na rzece Warcie, koło Sieradza. Woda przybrała na przeszło 20 cm. i spowodowała wylew i groźbę poważniejszej powodzi. We wsi Milkowice kry stworzyły zator, to też zachodziła obawa zerwania mostu. Zorganizowano natychmiast akcję ratowniczą. Komitety powodziowe czuwają na całej długości rzeki Warty.

Na Pilicy poziom wód wzniósł się o 50 cm. ale niebezpieczeństwo wylewu nie grozi. (i)

Strajk majstrów w Widz. Manufakturze

Unia prac. umysłowych przeciw metodom firmy.—Umowa zbiorowa dla całego przemysłu zarobkowego

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie prezydium rady okręgowej Unii związków pracowników umysłowych, poświęcone omówieniu sytuacji ogólnej oraz akcji strajkowej majstrów fabrycznych w Widzewskiej Manufakturze. W wyniku dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

1. Związek majstrów fabrycznych w wystąpieniach swych okazał jaknajdalej idącą ustępliwość i tylko w ostateczności musiał uciec się do strajku.

2. **Wbrew przyjętym przez zarząd Widzewskiej Manufaktury zobowiązaniom — zostały one następnie jednostronnie cofnięte.**

3. Metody, stosowane przez firmę w czasie strajku są niewłaściwe, a zwłaszcza usunięcie przemocą strajkującej załogi przez straż pożarną fabryczną.

W tym stanie rzeczy prezydium rady okręgowej Unii związków zawodowych pracowników umysłowych, **apeluje do majstrów o solidarne wytrwanie w akcji i postanawia wysłać delegację do p. wojewody, celem należytego zlikwidowania zatargu.** Równocześnie postanowiono **założyć energiczny protest u władz straży pożarnej przeciwko nadużywaniu munduru strażackiego oraz zwrócić się do organizacyj robotniczych informując ich na czym polega istota zatargu w Widzewskiej Manufakturze.**

***

Donosiliśmy już, iż związek majstrów fabrycznych w ubiegłym tygodniu wystosował do siedmiu organizacyj przemysłowych pisma **z żądaniem zawarcia umowy zbiorowej dla majstrów.** W piśmie tym związek majstrów komunikuje, iż w wypadku gdyby do dnia 5 b. m. nie zostały podjęte rokowania — wówczas podejmie dalszą akcję, nie wyłączając strajku.

Wobec tego, iż do dnia wczorajszego organizacje przemysłowe nie udzieliły odpowiedzi — związek majstrów zwołał walne zgromadzenie swych członków na nadchodzącą niedzielę.

***

Wczoraj dyrekcja zakładów przemysłowych Widzewskiej Manufaktury wystosowała do Funduszu Pracy zapotrzebowanie na majstrów fabrycznych, uważając, iż dotychczasowi pracownicy zerwali umowę, a równocześnie **uruchumiła tkalnię, narazie bez obsługi majstrów, czyli bez dozoru technicznego.**

Narazie w tkalni odbywa się praca na jedną zmianę.

★

Trwa również bez zmian strajk robotników w fabrykach pończoszniczych (okrągłe maszyny). Dziś, na skutek wezwania strajkujących, robotnicy-kotoniarze mają przeprowadzić **jednodniowy strajk solidarnościowy.**

★

Dziś odbędzie się w Zgierzu, pod przewodnictwem inps. Kakowskiego **ostateczna konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla całego przemysłu zarobkowego okręgu łódzkiego.** Konferencja odbędzie się w sali obrad rady miejskiej. Przybędą na nią przedstawiciele przemysłu i robotników ze wszystkich ośrodków przemysłowych okręgu.

★

Wczoraj w inspekcji pracy odbyła się konferencja porozumiewawcza, w **sprawie likwidacji zatargu w szpitalu im. Poznańskich.** Po uzgodnieniu wniosków stron, ustalono, że umowa zbiorowa podpisana zostanie w dniu 15 b. m.

★

Związki zawodowe robotników **przemysłu drzewnego oraz ceramicznego** zwróciły się wczoraj do okręgowego inspektora pracy z wnioskiem o zwołanie konferencji i rozpoczęcie pertraktacyj **o nową umowę zbiorową.** Robotnicy domagają się podwyżki płac o 20 proc., motywując to drożyzną artykułów spożywczych. (i)

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier i wuj

b. p. Dr. med. **WINCENTY ŁASKI**

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 2-ej po poł. z Domu Przedpogrzebowego, o czym zawiadamia

STROSKANA RODZINA.

Aresztowano szajkę oszustów

Jak się odbywała „okazyjna" sprzedaż futer

Władzom udało się unieszkodliwić szajkę oszustów, działających w niezwykle wyrafinowany sposób.

Upatrzonych na ofiary odwiedzał jakiś człowiek w średnim wieku, **proponując nabycie po cenie wyjątkowo niskiej futra damskiego.** „Okazyjna" cena zachęcała wielu do kupna. Po futro musieli się nabywcy zgłosić **do mieszkania oszusta i tam, po wpłaceniu całej sumy, zwykle sprzedawca opuszczał mieszkanie wraz z nabywcą.** Po kilku minutach wspólnej drogi zjawiał się „posterunkowy" i rozpoczynał krótką indagację, **co nosi nabywca, gdzie futro kupił i t.d.** „Posterunkowy" jakoś na chwilę się oddalał i z tej chwili korzystał oszust, by szepnąć nabywcy, że futro pochodzi **z kradzieży i że najlepiej rzucić je i uciec.** Najczęściej naiwni stosowali się do tej rady.

Oszuści wsiadali wówczas do dorożki, udając się rzekomo do komisariatu.

W ten sposób **zostało poszkodowanych kilka osób.**

Po żmudnych poszukiwaniach, władzom udało się **ująć całą bandę,** prócz człowieka, który grał rolę policjanta. Ujętymi są: **Lipman Kurek, Luzer Kirsztajn, Josek Jakubowicz i Nachman Lejzerowicz, dwaj ostatni mieszkańcy Wielunia.**

Za rzekomym policjantem i kobietą, która należała do bandy, trwają poszukiwania i zostaną niewątpliwie uwieńczone wkrótce pomyślnym rezultatem.

Z sądownictwa

Z dniem dzisiejszym opuszczają sądownictwo łódzkie sędziowie: p. Anatol Zdorowienko, mianowany sędzią apelacyjnym w Lublinie, p. Sławomir Zgliczyński, mianowany sedzia okręgowym w Sosnowcu.

P. Wacław Rosiński, asesor sądowy, pełniący czynności sędziowskie w sądzie grodzkim w Łęczycy, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej mianowany został sędzią grodzkim w Łęczycy, na drugie stanowisko wznowione niedawno w tym sadzie.

Z dniem 1 marca r. b. zarządzeniem p. prezesa sądu okręgowego w Łodzi, zostali przydzieleni na nowe miejsca służbowe asesorzy sądowi, pełniący czynności sędziowskie: **p. Henryk Szymski** z IV wydziału karnego sądu okręgowego do rejonu śledczego rekwizycyjnego w Łodzi, na miejsce p. Feliksa-Józefa Rajskiego, który z tymże dniem delegowany został do IV wydziału karnego sądu okręgowego.

P. Stanisław Wedlejt z sądu grodzkiego w Łodzi do rejonu śledczego rekwizycyjnego w Łodzi i p. Czesław Rawski, przydzielony z sądu okręgowego w Piotrkowie — do sądu grodzkiego w Łodzi.

P. Karol Czarnowski, biegły sądowy przy sądzie okręgowym w Łodzi z dziedziny ogrodnictwa, z siedzibą w Kutnie, został ustanowiony dodatkowo biegłym z zakresu rolnictwa.

LUDWIK van BEETHOVEN na ekranie.

„Całe jego życie podobne jest do burzliwego dnia. Na początku — ranek młody, jasny. Zaledwie — jakiś podmuch parniejszy — jeden, drugi. Lecz wyczuwa się już w nieruchomym powietrzu jakąś tajemną pogróżkę, jakieś ciężkie przeżycie. Nagle kłębią się wielkie chmury, słychać już tragiczne pomruki, poszum groźnej ciszy, szalone wichry Symfonii Bohaterskiej i Symfonii C-moll. Nie zmiatają one jednak jeszcze pogody dnia. Radość pozostaje radością: w smutku chowa się zawsze jeszcze nadzieja".

Romain Rolland o Beethovenie.

Film wystawił znakomity pomnik wielkiemu kompozytorowi. Reżyser europejski — Abel Gance, zrealizował nowy wielki film p. t. „Beethoven". Z należnym pietyzmem Gance jeszcze dwa lata temu przystąpił do prac wstępnych. Opracowanie scenopisu zostało powierzone sześciu wybitnym literatom francuskim. Znakomici muzycy zastosowali do filmu „Beethoven" najcenniejsze kompozycje mistrza, między innymi słynną Sonatę Księżycową, poświęconą ukochanej mistrza — Giuliecie Guicciardi. Przy realizacji filmu „Beethoven" nie szczędzono kosztów. Beethovena gra Harry Baur. „W kreacji Baura postać Beethovena nabrała rumieńców życia i stała się bliska wszystkim" — tak pisał po premierze paryskiej filmu „Un grand amour de Beethoven" („Wielka miłość Beethovena") znany francuski krytyk filmowy — Lucien Wolff.

Treścią filmu Abla Gance'a jest życie Beethovena i jego miłość do pięknej Julietty Guicciardi Wielki kompozytor zakochał się w dziewczynie, o zalotnym usposobieniu. Nie chciał dopuścić do siebie myśli, że Julietta może kochać innego. Dopiero ślub ukochanej z hrabią Gallenbergiem otworzył Beethovenowi oczy. Dopiero wtedy uwierzył, że dziewczyna, która natchnęła go do napisania Sonaty Księżycowej, cęniła w nim geniusza muzyki, nigdy zaś nie kochała go jako mężczyznę. W filmie „Beethoven" poznajemy również dalsze dzieje wielkiego kompozytora, chwile jego triumfów i klęsk. Obok Harry Baura, który kreuje w tym filmie rolę tytułową, występują w „Beethovenie" piękne artystki francuskie: Jany Holt (w roli Julietty Guicciardi) oraz Annie Ducaux (w roli Teresy Brunświckiej) Partie muzyczne wykonała orkiestra symfoniczna francuskiego Konserwatorium.

Już wkrótce zobaczymy w Łodzi w kinie „Palace" film o tym, który wg. słów Romain Rollanda „jest czymś znacznie większym, niż znakomitością wśród muzyków. Jest największym i najlepszym przyjacielem tych, co cierpią i walczą"...

Marta Eggerth

z blondynki — szatynką

bo mąż nie lubi... malowanych kobiet

Marta Eggerth od chwili ślubu nie rozstaje się z mężem, odrzuca wszelkie propozycje grania w operetkach, ponieważ chce pracować tylko razem z małżonkiem i towarzyszy mu w czasie jego wszystkich występów.

— Muszę nad nim czuwać — oświadczyła.— Nie mogę pozwolić, żeby w zimie śpiewał na ulicy, a znam go dobrze... On to gotów uczynić!...

Ta „gwiazda" filmowa jest niesłychanie troskliwa żoną. — Kiedy Jan Kiepura przez kilka dni chorował na grypę — spełniała przy chorym wszelkie posługi jak pielęgniarka.

Mało tego. Z miłości do męża Marta Eggerth — przestała być blondynką... Tak jest!... Zniknęła aureola platynowych włosów, w jakiej widywaliśmy ją na ekranie... Marta Eggerth powróciła do swego naturalnego koloru włosów szatynki, albowiem Kiepura nie znosi malowanych włosów i wogóle nie uznaje sztuki w urodzie kobiecej...

Młoda pani Kiepurowa poduczyła się już wcale nieźle po polsku. Do swej teściowej w Krynicy powtarzała stale:

— Kochany mama, jesteśmy scęśliwi!...

Jan Kiepura wraz z żoną nakręcać będą w niedalekim czasie jeden film w Wiedniu, a drugi we Włoszech. Wyjeżdżają też na kilka dni do Paryża, celem odbycia pertraktacyj z amerykańskimi producentami filmowymi.

Najnowszy film Marty Eggerth to „Skowronek" Fr. Lehara. — Premiera — dziś w kinie „Rialto".

SPORT

Nowe władze Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego

Onegdaj odbyło się walne zebranie Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego. Na prezesa nowego zarządu został wybrany znany działacz kolarski p. Mieczysław Karpiński, a poza tym do zarządu weszli: wiceprezes p. Jan Placek (senior), członkowie zarządu pp. Barinicki, Falcman, Kermen, Leonow, Najman, Olesiak, Szczepański, Blau, Kowalski, Peyrebrune, Gabryś, Wróblewski i Thum.

Poza tym w związku z jubileuszem 50-lecia klubu wybrano komitet jubileuszowy z trzechletnią kadencją w następującym składzie: naczelnik B. Knapski, dyrektor M. Olszewski, prezes W. Szymski, mgr. Włodarek, B. Ciechański, Binek, M. Karpiński, J. Placek, M. Kermen.

W związku z jubileuszem 50-lecia klubu postanowiono stworzyć odpowiedni fundusz jubileuszowy, wydać odezwy do dawniejszych członków klubu i sympatyków i obniżyć na jeden rok składki członkowskie: (1 zł. miesięcznie dla członków i 50 groszy dla zawodników).

Zwycięstwo hokeistów polskich w Holandii

Haga, 2 marca

W dniu dzisiejszym polska drużyna hokejowa rozegrała mecz z reprezentacyjną drużyną amsterdamską „Blue Six", zwyciężając drużynę holenderską w stosunku 4:0. Wszystkie bramki zdobyto w pierwszych dwuch tercjach ze strzałów Wołkowskiego i Marchewczyka.

14 marca otwierają sezon lekkoatleci łódzcy

Sezon lekkoatletyczny w Łodzi rozpocznie się już w przyszłą niedzielę, 14-go marca. Dnia tego z polecenia P.Z.L.A. mają się odbyć biegi na przełaj wewnętrzno-klubowe. Oficjalne otwarcie sezonu Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego nastąpi 21 marca dorocznymi biegami dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

Zgłoszenia do mistrzostw bokserskich Łodzi

Do indywidualnych mistrzostw bokserskich Łodzi zgłoszonych zostało dotychczas 33-ch zawodników.

Najwięcej zawodników, a mianowicie 13-tu zgłosił klub I.K.P. Geyer zgłosił 10 pięściarzy, K.P. Zjednoczone 6, Wima 3 i Sokół 1. Wśród zgłoszonych figurują nazwiska znanych pięściarzy łódzkich: Woźniakiewicza, Spodenkiewicza, Durkowskiego, Pietrzaka, Kłodasa, Ostrowskiego, Kijewskiego i inn. Mistrzostwa rozegrane będą w ciągu dwuch dni: 19 i 21 b. m.

Mecz bokserski Zjednoczone—IKP

W piątek, 5-go b. m., odbędzie się w lokalu K.P. Zjednoczone przy ulicy Prędzalnianej o godz. 20-ej towarzyski mecz bokserski rezerwowych drużyn klubów I.K.P. i Zjednoczonych. W programie meczu odbędzie się 8 walk.

Weryfikacja meczów bokserskich o mistrzostwo

Wydział sporowy P.Z.B. zweryfikował już mecze bokserskie o mistrzostwo drużynowe Polski I.K.P. — Warta w Łodzi i Okęcie — I.K.P. w Warszawie. Mecze te zostały zweryfikowane zgodnie z wynikami w ringu, a mianowicie mecz Warta — I.K.P. został zweryfikowany jako 8:8 dla Warty i mecz Okęcie — I.K.P. jako ...

Głośną sprawę Białkowskiego załatwiono w ten sposób, iż uznano, że Warta jest niewinna. Wydz. Sportowy postanowił wystąpić do Wydziału P.Z.B. z wnioskiem ukarania T. G. Sokół (Tczew) za „niesłuszne" zarzuty przeciwko Warcie o kaperowanie zawodników. Odnośnie Leoniaka, walczącego w Okęciu przeciwko I. K.P., Wydział Sportowy P.Z.B. stwierdził, iż przeciwnik Leoniaka, walczącego w Okęciu przeciwko ... stwierdzony przed meczem i miał prawo startu w Okęciu.

OSOBISTE.

Dyrektor zarzadu miejskiego p. Mieczysław Kalinowski, po krótkiej chorobie, objął wczoraj urzędowanie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Nabożeństwo żałobne
za duszę ś. p. Ks. biskupa Bandurskiego

Obywatelski komitet obchodu uroczystości w Łodzi postanowił zorganizować w dniu 6 marca, o godz. 10 rano w kościele garnizonowym przy ul. św. Jerzego, nabożeństwo żałobne z okazji rocznicy zgonu ś. p. Ks. Biskupa polowego Władysława Bandurskiego.

Komitet wezwał wszystkie organizacje społeczne i zawodowe, aby przybyły na nabożeństwo ze sztandarami, oddając w ten sposób hołd pamięci wielkiego kapłana, społecznika i działacza niepodległościowego. (i)

Nowa epidemia
Zapalenie opon mózgowych

Władze sanitarne stwierdziły ostatnio w Łodzi znaczny **wzrost zachorowań na zapalenie opon mózgowych.** Zachorowania przybrały charakter nagminny i szerzą się w całej Łodzi. Zapalenie opon mózgowych, zwane również **drętwicą karku,** jest chorobą zakaźną, przy czym zakażenie następuje **drogą kropelkową przez odkasływanie i kichanie, podczas których wydziela się ślina zmieszana z zarazkami.**

Na zapalenie opon mózgowych choruje obecnie znaczna ilość dzieci i osób starszych. Choroba jest groźna dla życia, jeżeli nie zostanie dość wcześnie zauważona i leczona. Uratować chorego mogą tylko **wcześnie zastosowane zastrzyki z surowicy przeciwko zapaleniu opon mózgowych.**

Samobójstwo kobiety
spowodu niesnasek z ukochanym

W domu przy Alei Wolności 2 na Chojnach, w mieszkaniu przyjaciela, funkcjonarjusza policji, dokonała zamachu samobójczego **29-letnia Aleksandra Czerwik,** zamieszkała przy ul. Wspólnej 9 na Widzewie.

Z nieustalonych narazie przyczyn, najpewniej jednak **na tle niesnasek pomiędzy kochającą się parą — Czernikówna zdecydowała się na czyn desperacki i korzystając z nieobecności przyjaciela, strzeliła do siebie z rewolweru, mierząc w serce.**

Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki, jednak bez naruszenia samego serca. Desperatka została skierowana do szpitala ubezpieczalni. (l)

Pozostawiono w tramwajach

Jak nas informuje dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej, w miesiącu lutym r. b. roztargnieni pasażerowie pozostawili w tramwajach miejskich następujące przedmioty, które są do odebrania w remizie tramwajowej przy ul. Tramwajowej:

10 portmonetek, 2 czapki, jeden pasek, 4 kawałki mydła, 5 pojedyńczych kaloszy, parę pantofli, gumę na obcasy, 16 pojedyńczych rękawiczek, beret, walizkę, 10 parasolek, nauszniki, kosz pleciony, 2 pary gimnastycznych pantofli, paczkę, zawierającą 6 łyżek i 3 noże 3 papierośnice, trzepaczkę, 2 torebki damskie, teczkę skórzaną, deski, koszulę wełnianą, nuty, gotówkę, 3 książki o treści beletrystycznej, buciki męskie, 2 koszyki, torbę z towaru i walizeczkę do śniadań.

Wszystkie te przedmioty mogą prawni właściciele odebrać w dyrekcji wydziału ruchu K. E. Ł. przy ulicy Tramwajowej, po uprzednim udowodnieniu praw do swej własności. Rzeczy, nie odebrane w przeciągu jednego miesiąca, przekazane zostaną na cele dobroczynne łódzkim instytucjom filantropijnym według uznania dyrekcji K. E. Ł.

Das ist das Dritte Reich

Co się dzieje w Trzeciej Rzeszy

Zjadliwy dowcip jest jedyną odpowiedzią Niemców na zarządzenia władz. — Liczba bezrobotnych rośnie. — Wywóz pieniędzy za granicę.—Za noszenie bronzowych spodni—2 lata więzienia

(x) Na ucho opowiadają sobie obecnie w Berlinie mały wierszyk-dowcip, który ma charakteryzować obecny stan w Trzeciej Rzeszy:

„Der Führer hat keine Frau
Der Bauer hat keine Sau
Der Fleischer hat kein Fleisch
Das ist das Dritte Reich".

Oznacza to w przekładzie: **„Wódz nie ma żony, chłop nie ma świni, rzeźnik nie ma mięsa — taka jest Trzecia Rzesza".**

Wierszyk dość niewybredny, ale dosadnie charakteryzujący nastroje w Niemczech.

Przed kilku dniami zakończona została **wystawa „Grüne Woche".** W związku z tą wystawą rozwinięto szaloną wprost propagandę na rzecz oszczędzania konsumcji najbardziej niezbędnych przedmiotów użytku. Propaganda ta odbywała się pod hasłem: **„Rolnik produkuje, mieszkaniec miasta drobną część spożywa resztę marnuje".** Propaganda mówiła:

— W latach 1929—32 wydaliśmy na zagraniczne artykuły spożywcze 3 miliardy marek w dewizach. Z tego **olbrzymia część poszła na zakup produktów takich, które sami posiadamy, względnie bez których można się obejść.** Należy przede wszystkim **zmniejszyć spożycie tych artykułów, które sprowadzamy z zagranicy,** a następnie zmniejszyć spożycie tych artykułów, których brak odczuwamy w kraju. **Trzeba zmniejszyć spożycie oliwy i margaryny, a zwiększyć natomiast spożycie ryb i marmelady. Trzeba zmniejszyć konsumcję masła, a zwiększyć konsumcję jarzyn".**

Na każdym kroku rozlegają się hasła: „Zmniejszyć, zwiększyć". Różnica polega „tylko" na tym, że **każe się właśnie zmniejszyć produkcje artykułów najpotrzebniejszych,** a zwiększyć produkcję artykułów mniej potrzebnych dla zdrowia. Ale o tym się nie mówi.

***

Ostatnie oficjalne dane o stanie bezrobocia w Niemczech wymieniają cyfrę **1.983.000 bezrobotnych.** W okresie panowania narodowych socjalistów był taki dzień — **1 lipca 1936 roku** — kiedy cyfra bezrobotnych nie przekraczała 1 miljona. Niemcy starają się to wytłumaczyć: **obecna zima była surowsza, trzeba było przerwać roboty budowlane. Ale nie to jest główna przyczyna.**

Chodzi o to, iż bezrobocie zostało zlikwidowane **w sposób sztuczny.** Przez zwiększenie zbrojeń, zatrudniono kolosalne ilości bezrobotnych. Ale ostatnio okazuje się, że **mimo tych zbrojeń fabryki nie są w stanie prowadzić tak intensywnej produkcji materiałów wojennych, jak w pierwszym okresie.** Wówczas trzeba było uzbroić nowotworzącą się armię, teraz już produkuje się **tylko dla magazynów mobilizacyjnych.** To wielka różnica. Trzeba było nieco zwolnić tempo — **a już liczba bezrobotnych skoczyła w górę.**

Ten fakt wyjaśnia bardzo wiele.

***

Procesy o naruszenie przepisów dewizowych trwają w dalszym ciągu. Sensację wywołał fakt **aresztowania generalnego dyrektora wielkiego hamburskiego towarzystwa okrętowego i jego najbliższych spółpracowników.** Narazie szczegóły tej sprawy trzymane są w tajemnicy, ale mówi się po cichu o miljonowych kwotach wywiezionych za granicę.

Przed kilku dniami w Karlsruhe na ławie oskarżonych zasiadły trzy osoby: mężczyzna i dwie kobiety. Oskarżono ich, że **w latach 1935 i 1936 przemycili do Szwajcarji 20,000 marek.** Wyrok brzmiał: **mężczyzna skazany został na dwa lata więzienia, kobiety — po 15 miesięcy więzienia.**

To jest tylko jeden przykład. Procesy tego rodzaju toczą się nieprzerwanie we wszystkich miastach. A tłumaczy się to tym, iż mimo najsurowszych zakazów, mimo groźby kar — **ludzie starają się za wszelką cenę, ryzykując wolnością i majątkiem, przekazać swe pieniądze zagranicę,** by móc opuścić swój kraj, w którym, według słów ministra propagandy „żyje się tak wesoło i szczęśliwie".

***

I nie tylko na tle przestępstw dewizowych mnożą się procesy. Przed kilku dniami trybunał w Lipsku rozpatrywał sprawę, która zupełnie nie wymaga komentarzy.

W pociągu jechał jakiś hurtownik bydła. Nawiązał rozmowę z dwiema młodymi niewiastami. Na następnej stacji do tego samego przedziału wszedł jakiś pan, który znał hurtownika. A na następnej stacji **hurtownik został aresztowany.** Dlaczego?

Jest Żydem, obie panny są chrześcijankami. Oskarżenie o „Rassenschande" Wynikły jednak na tym tle komplikacje. Przecież tylko rozmawiał... Zaczęto się głowić nad tym, jaki konkretniejszy powód przewinienia znaleźć. I znaleziono. **Hurtownik nosił krótkie bronzowe spodnie i buty z cholewami.** Oskarżenie brzmiało: **„Włożył mundur przypominający strój SA by móc popełnić „Rassenschande".** Próżno oskarżony tłumaczył, że mundury SA są zupełnie innego koloru, — bronzowego, że spodnie te nosi już od kilku lat i wkłada je zawsze, gdy wybiera się po zakup bydła.

Sąd okręgowy wymierzył mu karę: **2 lata więzienia.**

A. F.

Za napad na lokal P.P.S.
skazano 2-ch endeków na karę więzienia

Dwaj członkowie Stronnictwa Narodowego: 23-letni Stefan Radwański i 23-letni Józef Stasiak, odpowiadali wczoraj za udział w napadzie na lokal PPS przy ul. Zielonej 29. Rzecz działa się 12 września, a więc zgóra dwa tygodnie przed wyborami do rady miejskiej. **W nocy do lokalu PPS wpadła grupa endeków. Urządzenie lokalu zostało zdemolowane, a trzej obecni w lokalu rozklejacze — pobici.**

Policja zarządziła pościg i dwai z napastników — oskarżeni — zostali zatrzymani na ul. Zielnej.

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson. Bronił adw. Kowalski.

Oskarżeni do winy się nie przyznali, jednak świadkowie ustalili ponad wszelką wątpliwość, iż **obaj brali udział w napaści.**

Radwański został skazany na 10 miesięcy więzienia, a Stasiak jako już karany, na rok więzienia. (l).

Groźny bandyta w Krynicy
zamieszkał w pensjonacie Kiepury „Patria".—Tajemnicze otrucie herbatą

Dziennik katowicki „Polska Zachodnia" przynosi sensacyjną wiadomość z Krynicy, jakoby w luksusowym pensjonacie Jana Kiepury „Patria", w którym gościła niedawno książęca para holenderska, bawił w zeszłym tygodniu przez pewien czas osławiony bandyta Zarzycki.

Poszukiwany od roku przeszło przez policję w Małopolsce, która urządziła na niego szereg obław, Zarzycki zawsze wymykał się z matni i zyskał sobie sławę nieuchwytnego.

Według relacji „Polski Zachodniej" **przed kilkunastu dniami zjawił się w pensjonacie „Patria"** wysoki i wytworny pan. Był to właśnie bandyta Zarzycki. Po niezakłóconym kilkunastodniowym pobycie, Zarzycki, regulując rachunek w „Patrii", miał wręczyć portierowi na odchodnym swą wizytówkę, po czym sankami odjechał w stronę Tylicza.

W kilka dni później wytwornie ubrany mężczyzna **wynajął w Krynicy te same sanki, którymi stale jeździła księżniczka Juljana holenderska i kazał się wieźć do Bardziejowa na Słowaczyźnie.**

Na postoju w karczmie, w pobliżu granicy, podróżny **poczęstował woźnicę herbatą, do której wsypał jakiś proszek.** Karczmarz zauważył to i zamienił szklanki. Herbatę z proszkiem **wypił truciciel, który zmarł w sankach już po czeskiej stronie.** W czasie rewizji nie znaleziono przy zmarłym dokumentów, **znaleziono natomiast 100.000 złotych.**

Policja polska sądziła zrazu, że zmarłym w tak sensacyjnych okolicznościach jest sam Zarzycki, stwierdzono jednak wkrótce, że jest to kto inny, choć prawdopodobnie należał do bandy Zarzyckiego.

Policja w Małopolsce czyni wszelkie wysiłki, by Zarzyckiego ująć. Poszukiwania za nieuchwytnym bandytą przeniosły się obecnie na teren sąsiednich powiatów.

MAX BROD.

Wywiad z Don Juanem

— Byłem zawsze bardzo skłonny do wierności... — rzekł Don Juan do zdumionego reportera, który przyłapał go w piekle, zapytując przede wszystkim, jaką właściwość swego charakteru uważa za najbardziej godną uwagi.

— Do wierności?...

— Widzę, że to pana bardzo dziwi... Ale zapewniam pana, że nie jest bynajmniej mojm zamiarem operowanie aforyzmami, będącymi raczej w stylu B. Shawa, niż w mojm...

— Czy pan czytuje książki?... I jakie, jeśli można zapytać?

— Tylko katalogi wydawnictw. Inne książki są nudne... Tyuły książek podane w katalogach, dają nieraz powód do bardzo ciekawych rozmyślań i marzeń. Gdy zwabiony interesującym tytułem, zabierałem się do czytania książki, spotykało mnie zawsze rozczarowanie...

— Tak samo postępował pan, zdaje się, z kobietami...—wtrącił reporter. — Pan je „konsumował", że tak powiem, „katalogowo"... I właśnie dlatego dziwię się tak bardzo, że pan uważa wierność za najistotniejszą cechę swego charakeru. Chciałbym panu zwrócić uwagę, że u nas, na ziemi, nazwisko pańskie stało się symbolem pewnego pojęcia, daleko odbiegającego od tego, co nazywamy wiernością...

— Oto jeszcze jeden dowód niezrozumienia moich intencyj... — zakończył Don Juan, zamierzając skryć się za najbliższą zasłoną ogniową, ale wobec zapraszającego gestu reportera złożył jeszcze ostateczne wyjaśnienia:

— Jak już zaznaczyłem, byłem zawsze bardzo skłonny do wierności... Nie przeczę, że pragnąłem również kochać i być kochanym... Ale cóż mogę na to poradzić, skoro tylko początek każdej miłości jest piękny... Po dwóch, trzech miesiącach miłość staje się ciężarem... A dzieje się to tylko z winy kobiet. Dopóki kobieta stara się zdobyć mężczyznę, tak długo rozwija swój kunszt podobania się mężczyźnie. Ale gdy się tylko przekona, że go już zdobyła, wtedy staje się dlań obojętna, nieciekawa, a często — niemożliwa do zniesienia... Ja pragnąłem prawdziwej miłości, prawdziwego szczęścia, a nie długiego łańcucha sprzeczek i swarów. Dlatego też starałem się jaknajprędzej porzucić kobietę, która zaczęła mi ukazywać swe niesympatyczne strony charakteru... Czyniłem to niechętnie... Byłem, że tak powiem, Don Juanem mimo woli... Ale ponieważ pożądałem tylko miłości, prawdziwej miłości, a cała rozkosz mieści się wyłącznie w początkowej fazie miłosnych zapędów, przeto uciekałem czymprędzej do następnej kochanki. Mogę śmiało o sobie powiedzieć, że przez wierność dla miłości nie mogłem dochować wierności kobietom...

— O jeszcze jedno chciałbym pana zapytać! — zawołał reporter. — Czy sądzi pan, że również mężczyzna staje się uciążliwym kompanem po zdobyciu kobiety i po nabraniu przekonania, że już jest zdobyta?

Don Juan zamyślił się i odparł:

— Możliwe... Nie wiem... Nazbyt prędko zmieniałem kochanki, abym mógł tego doświadczyć na własnej skórze...

Tłum. LU.

Kronika radiowa

IWASZKIEWICZ WYSŁOWI — SZTOMPKA WYGRA MIŁOŚĆ CHOPINA DO OJCZYZNY.

Jednym z najsilniejszych i najistotniejszych bodźców twórczości Chopina była miłość Ojczyzny.

Garstka ziemi, wręczona Chopinowi przez Elsnera i przyjaciół w chwili, gdy opuszczał Ojczyznę, pozostała mu na zawsze nadroższą pamiątką. Dola i niedola Polski, do głębi wstrząsają Chopina i wpływają potężnie na muzykę najpoetyczniejszego z kompozytorów. Tęsknota za krajem, bunt wewnętrzny i ogrom bólu na wieść o upadku powstania znajdują wyraz w wielu dziełach chopinowskich. Wspomnienia i rozmowy o Polsce z emigrantami, miłość kraju rodzinnego, cechują każdy okres jego życia.

Wieczór XI z cyklu „Opowieści o Chopinie" p. t. „Obrazy miłej Ojczyzny" dnia 3 marca o godzinie 21.00 poświęcony będzie tej właśnie stronie psychiki wielkiego kompozytora. Stronę literacką audycji opracował wnikliwy i świetny znawca Chopina—Jarosław Iwaszkiewicz, część muzyczną wieczoru powierzono H. Sztompce.

RADIO UCZY KONSERWOWAĆ MIĘSO.

Tajników dobrego gospodarowania domowego, w szczególności sposobów konserwowania mięsa dotyczyć będzie ciekawy odczyt radiowy, który Rozgłośnia Poznańska nada na wszystkie rozgłośnie polskie w środę, dnia 3 marca o godzinie 12.50. Pogadankę tę wygłosi dr. Stanisław Święcicki, p. t. „Jak konserwować mięso".

WSPÓŁSZESNA TWÓRCZOŚĆ SKRZYPCOWA.

Interesująca dla wszystkich melomanów będzie audycja radiowa z płyt dn. 3 marca o godzinie 19.20, która przyniesie kilka utworów z współczesnej literatury skrzypcowej. Radjosłuchacze usłyszą więc koncert skrzypcowy D-dur słynnego kompozytora rosyjskiego Prokofjewa, dwa drobne utwory modernisty francuskiego Marjusa Milhaud oraz niezwykle nastrojową, mieniącą się tysiącami barw „Fontannę Aretuzy" Szymanowskiego. Audycja ta będzie tym wartościowsza, że wykonawcą wszystkich utworów będzie świetny skrzypek węgierski Józef Szigetti.

Porywacze Benj. Budzynera

staną przed sądem dn. 21 kwietnia

Głośna afera gangsterów łódzkich, — którzy porwali syna przemysłowca Beniamina Budzynera, przewieźli do willi „Baruchówka" na Wiśniowej Górze i stamtąd zmusili do napisania listu do matki z błaganiem nadesłania pół miljona złotych okupu — została jak donosiliśmy w swoim czasie obszernie — przez władze szybko wyświetlona, a wszyscy jej sprawcy osadzeni w więzieniu.

Dowiadujemy się, iż władze zakończyły już całkowicie śledztwo przeciwko pięciu gangsterom z Henrykiem Baruchem i Karolem Bucholcem na czele. **Sprawa miała się odbyć w dniu 23 marca,** przyczem obrony trzech pierwszych oskarżonych podjęli się adw. Forelle, Deczyński i Wolski.

Jak się dowiadujemy, adw. Forelle, zmuszony w dniu 23 marca stawać w sądzie apelacyjnym w Warszawie — wniósł o odroczenie terminu. **Sąd termin przesunął i wyznaczył nowy — na 21 kwietnia.** W tym dniu zatym odbędzie się epilog sądowy owej głośnej na całą Polskę afery łódzkich porywaczy. (i)

Opłata za koncert Kiepury

przeznaczona jest na Pomoc Zimową

Jak wiadomo, koncert Jana Kiepury, który odbył się w ubiegłą niedzielę i nadany został przez wszystkie rozgłośnie polskie, zorganizowany został w porozumieniu z komitetem pomocy zimowej. Koncert pomyślany był w ten sposób, że **każdy radioabonament był moralnie zobowiązany do złożenia jakiejś ofiary na rzecz pomocy zimowej dla najbiedniejszych.** Był to ekwiwalent za „bilet wejścia na radiowy koncert Kiepury".

W związku z tym, jak się dowiadujemy, łódzki komitet pomocy zimowej, w porozumieniu z władzami pocztowymi, postanowił zwrócić się do wszystkich radioabonentów w Łodzi z prośbą **o nieszczędzenie datków na ten cel.** Ustalono, że minimalna opłata za wysłuchanie koncertu wynosić **ma 50 groszy.** Ofiary będą przyjmowane od 50 groszy wzwyż.

Postanowiono zrealizować to w ten sposób, iż **listonosze, którzy inkasować będą opłaty za abonament radiowy, wzywać będą posiadaczy radioaparatów do wniesienia opłaty za koncert.** Ofiary te kwitowane będą znaczkami „pomocy zimowej", które naklejane będą na pokwitowanie radiowe.

Zbieranie opłat rozpocznie się już obecnie, przy inkasowaniu należności za miesiąc marzec. (i)

Jeszcze o zadach bydła

Rzeźnicy żydowscy domagają się od rabinatu zezwolenia na t. zw. „trybowanie"

Wczoraj odbyło się zebranie rzeźników i wędliniarzy żydowskich dla omówienia sytuacji związanej z wykonywaniem nowej ustawy ubojowej. Poszczególni mówcy protestowali przeciwko **stanowisku rabinatu łódzkiego,** zakazującego trybowania zadnich części mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego, co powoduje stałe zmniejszanie kontyngentu. Wskazywano, iż w wielu dzielnicach kraju, a przedewszystkim w Małopolsce i na Kresach Wschodnich, **trybowanie odbywa się już od dłuższego czasu,** przy zupełnej aprobacie władz duchownych.

W konkluzji zebrani postanowili zwrócić się ponownie do rabinatu o wydanie zezwolenia na trybowanie mięsa.

* *

Kontyngent mięsa, dozwolony dla uboju rytualnego, został na miesiąc marzec zmniejszony o 20 procent w porównaniu z miesiącem lutym. (i)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę i w czwartek o godz. 8.30 w... czorem trzymająca widzów w napięciu sztu... Bergera „Powódź" w wykonaniu Białoszc... skiego, Ankwiczówny i Winawera. Ceny zni...

W piątek o godz. 8.30 wiecz. premiera ... telnej 3-aktowej komedji Raphaelsona „Gdyby młodość wiedziała, a starość mogła". Sztuka ta ukaże się w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza, a szerokie pole do popisu znajdą w ... Zula Dywińska i Antoni Różycki.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. kapitalna komedja Bałuckiego „Grube ryby" dla młodzieży szkolnej. Ceny zniżone.

TEATR POLSKI
Cegielniana 27.

Dziś, w środę, 3-go marca b. r., o godzinie 8.30 wiecz. w dalszym ciągu świetna sztuka Bernarda Shawa p. t. „Profesja Pani Warren". Kapitalne sceny między matką i córką są ... chane przez publiczność z zapartym oddechem. Inne porywają nieprzepartym humorem.

Główne role grają Irena Horecka (znakomita Pani Warren), Łopuszańska, Tokarski, ... wosielski, Buczyński i Nawrocki. Sztukę ... nie wyreżyserował Karol Borowski reżyser Teatru Narodowego w Warszawie.

JUBILEUSZ 25-LETNIEJ PRACY NA SCENIE JÓZEFA PILARSKIEGO.

W sobotę, dnia 6-go marca, o godz. 8 w... odbędzie się w sali Teatru Geyera, Piotrkowska Nr. 295, jubileusz 25-letniej pracy na scenie ... skiej Józefa Pilarskiego wieloletniego aktora sceny łódzkiej b. dyr. Teatru Popularnego w Łodzi.

Wieczór wypełni komedia w 3-ch aktach M. Fijałkowskiego „Pan Poseł" z jubilatem w roli tytułowej. — Bilety do nabycia codziennie ... w kasie Teatru, Piotrkowska 295, od 5 — 8 w. oraz w cukierni J. Piątkowskiego, Pl. Wolności.

KONCERT MISTRZOWSKI W FILHARMONII FRANCE ELLEGAARD W ŁODZI.

We wtorek, dnia 9-go marca b. r. o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się w Filharmonii ... koncert mistrzowski, na którym wystąpi pianistka duńska, France Ellegaard.

Bilety już do nabycia w kasie Filharmonii.

WYSTĘP MURZYŃSKIEJ ŚPIEWACZKI CATERINY JARBORO W ŁODZI.

Znakomita pieśniarka murzyńska Caterina Jarboro przybywa ponownie do Łodzi i wystąpi w środę, dnia 10-go marca b. r. o godz. 8.30 wieczorem w Filharmonii w swoim urozmaiconym programie.

Bilety na ten ciekawy wieczór pieśni murzyńskich i operowych już do nabycia w kasie Filharmonii.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. Ugorowej 3 usiłowała pozbawić się życia 22-letnia Michalina Jankowska, zażywając większą dozę sublimatu. Desperatkę znaleźli najbliżsi już nieprzytomną po kilku godzinach. Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i skierował desperatkę do szpitala.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Piotrkowskiej 64 wskutek własnej nieostrożności uległa zatruciu gazem świetlnym 53-letnia Mirla Wais... kopf. Lekarz pogotowia udzielił denatce pomocy i pozostawił ją na miejscu.

* * *

W Katedrze zmarła nagle podczas nabożeństwa 72-letnia Emilja Gołębiowska zamieszkała przy ul. Emilji 20. Lekarz pogotowia stwierdził zgon, wskutek ataku serca i skierował zwłoki do prosektorium.

* * *

Na posesji przy ul. Milej 39 został przygnieciony upadającą belką 37-letni Mieczysław Nikodemiak, woźnica. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie prawej nogi i inne obrażenia i skierował poszkodowanego do szpitala.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Wrzesińskiej 15 po pijanemu próbował się powiesić 53-letni Antoni Andrzejczak. Motywem samobójstwa był brak pieniędzy na papierosy, których mu nie chciała dać żona. Zamach spostrzegli domownicy i odcięli desperata wiszącego na korytarzu.

* * *

Z komórki przy ul. Limanowskiego 92 na szkodę Józefa Sierowskiego, nieznani sprawcy przy pomocy włamania skradli rower wartości 130 zł.

Janinie Marganiec podczas wsiadania do tramwaju linji Nr. 5 na stacji Łódź — Kaliska skradziono sakiewkę, zawierającą dowód osobisty i różne drobiazgi oraz 45 złotych gotówki.

Z mieszkania Marji Szmagrowej przy ul. Spacerowej 5/7 nieznani sprawcy skradli maszynę do szycia firmy Singer wartości 500 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

Zakaz osiedlania się lekarzy w Berlinie i Monachium

Berlin, 2 marca.

(PAT) Na podstawie niemieckiej ordynacji lekarskiej wydano zarządzenie, zakazujące osiedlania się lekarzy w Berlinie i Monachium. Osiedlenie się lekarza w tych miastach wymagać będzie specjalnego zezwolenia izby lekarskiej.

Rumuński minister oświaty przybywa do Polski

Bukareszt, 2 marca.

(PAT) Prasa rumuńska, nawiązując do bliskiej wizyty w Polsce ministra oświaty Angelescu, podkreśla jej znaczenie dla zacieśnienia stosunków kulturalnych obu krajów. Wyjazd min. Angelescu z Bukaresztu nastąpi 25 b. m. Odwiedzi on Warszawę oraz miasta uniwersyteckie Poznań, Kraków i Lwów. Wizyta trwać będzie 6 dni.

Aresztowanie dziennikarza w Gdańsku

Gdańsk, 2 marca.

(PAT). Gdańska policja polityczna przeprowadziła dziś rewizje w biurze partji centrowej oraz w redakcji „Danziger Volkstag", gdzie zaaresztowała jednego z współpracowników.

Dymisja rządu fińskiego

Helsingfors, 2 marca.

(PAT) W związku ze zmianą na stanowisku prezydenta republiki, rząd fiński podał się do dymisji.

Prezydent Kallio przyjął dymisję, powierzając ministrom pełnienie ich funkcyj do czasu utworzenia nowego rządu.

RADIO

ŚRODA, dnia 3-go marca 1937 r.

6.30—6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.15 Muzyka — płyty. 7.15—7.25 Dziennik poranny. 7.25—7.30 Parę informacyj. 7.30—7.35 Program na dzisiaj. 7.35—8.00 Muzyka — płyty. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30—11.57 Audycja dla szkół: a) „Ojciec Edka" — opowiadanie Ewy Zarembiny; b) Muzyka (płyty). —
11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12.03—12.40: Koncert w wykonaniu zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej. 12.40 — 12.50: Dziennik południowy. 12.50—13.00: „Jak konserwować mięso?" — pogadanka Stanisława Święckiego (z Poznania). 13.00—14.00: „Coś dla każdego (pł. za płytą). 14.00—14.57: Przerwa.
14.57—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe.
15.00—15.15: Wiadomości gospodarcze.
15.15—15.40: Koncert reklamowy.
15.40—15.55: Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej — wygłosi red. Jan Piotrowski.
15.55—16.10: Gra Bronisław Huberman (płyty)
16.10—16.30: „Zagadki muzyczne" — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Ady Artz i Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).
16.30—17.00: Utwory fortepianowe w wykonaniu Olgi Łapickiej (z Krakowa).
17.00—17.15: „Kawalerja na nowoczesnym polu bitwy"—odczyt wygł. Klemens Rudnicki.
17.15—17.50: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. W progr. muzyka salonowa.
17.50—18.00: „Zniesławienie", pogadanka — wygłosi Marian Eile.
18.00—18.10: Pogadanka aktualna.
18.10—18.15: „Międzyszkolne kluby sportowe' — Bolesław Daszkiewicz.
18.15—18.17: Wiadomości sportowe ogólne.
18.17—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.
18.20—18.35: „Literatura przez mikrofon dla wszystkich".
18.35—19.00: 25 minut muzyki symfon. (płyty).
19.00—19.20: „Zamurowani" — epizod z powieści Gustawa Morcinka „Inżynier Szeruda".
19.20—19.45: Zespół Władysława Krajkowskiego. Muzyka lekka. (Transmisja z restauracji „Roma" w Łodzi).
19.45—20.00: „Życie m. Łodzi" — wygłosi Zygmunt Jakubowski.
20.00—20.35: Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Władysława Krajkowskiego (transm. z restauracji „Roma" w Łodzi).
20.35—20.45: Chwila Biura Studiów.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55 — 21.00 Pogadanka aktualna.
21.00—21.45: „Opowieść o Chopinie" — wieczór XI-ty — „Obrazy miłej Ojczyzny", w opracowaniu Jarosława Iwaszkiewicza. Przy fortepianie Henryk Sztompka.
21.45—22.40: Muzyka lekka w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego.
22.40—23.00: Melodie taneczne (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 M. OSTRAWA: „La Fiamma" — opera Respighiego.
20.30 RZYM: Transm. z La Scali: Wieczór oper Respighiego.
20.35 SOTTENS: Koncert symf. z udz. wiolonczelisty E. Feuermanna.
20.35 SZTUTGART: Koncert Schubertowski.
21.00 PRAGA: Koncert Czeskiej Ork. Filharm.
21.15 DROITWICH: Koncert symf. z Queens-Hallu.
22.20 WIEDEŃ: Koncert Quartetto di Roma.

Rzeki górskie gwałtownie wezbrały

Saperzy rozbijają dynamitem zatory lodowe. — Pogotowie powodziowe czuwa nad Wisłą

Warszawa, 2 marca.

Wskutek nagłej odwilży oraz padających w górach deszczów, podwyższył się znacznie stan wody w rzekach podgórskich, a w szczególności na Czarnym i Białym Dunajcu, powodując ruszenie lodów i groźne zatory, **zwiększające wodę oraz zagrażające mostom**

Na Białym Dunajcu w Nowym Targu saperzy rozbijają zator przy pomocy dynamitu. Rzeki górskie wezbrały bardzo silnie. Poprad rozlał szeroko, spływające lody **zniosły dwa mosty drewniane. Wody spływające z gór wraz z krą przyczynią się do wielkiego wzrostu poziomu wody na Wiśle.** Ponieważ ruszył również San i Dunajec, masy wody spływają w dół Wisły Należy przypuszczać, że **za dwa dni pod Zawichostem na Wiśle stan będzie nader groźny, gdyż już obecnie woda wezbrała do 26 cm. Równie groźna sytuacja spodziewana jest za dwa dni w Sandomierzu.**

Również około Płocka uformował się zator i zwiększyły się masy lodowe. Stan wody na Wiśle w Warszawie jest w tej chwili stosunkowo jeszcze niski, ale zapowiada się przybór bardzo szybki, tak iż kulminacja spodziewana jest za 4 dni.

Chwilowo nie da się jeszcze określić rozmiaru niebezpieczeństwa, zagrażającego Warszawie, **jednak pogotowie powodziowe warszawskie od dzisiaj jest wzmocnione i czuwa bez przerwy.**

Złoto zatopione pod Białymstokiem

W poszukiwaniu skarbu, odebranego po zaciętej walce z wojskiem bolszewickim.—Echa krwawych bojów w 1920 r.

Białystok, 2 marca.

W 1920 roku, podczas odwrotu bolszewików z terenu województwa białostockiego, jedna z grup polskich formacji wojskowych, ścigając nieprzyjaciela, zatrzymała się w majątku Jeżowo koło Tykocina w powiecie białostockim.

Po zaciętej walce z bolszewikami Polacy odebrali im skrzynię ze złotem.

Ponieważ niebawem bolszewicy, po otrzymaniu posiłków, przeprowadzili gwałtowny kontratak i Polacy zmuszeni byli wycofać się z majątku, **skrzynia ze złotem rzucona została na dno głębokiej sadzawki na terenie majątku.**

Ostatnio jeden z byłych żołnierzy polskich, biorących udział w tych walkach i zamieszkały obecnie w województwie poznańskim, zwrócił się za pośrednictwem adwokata do władz centralnych **o zezwolenie przeprowadzenia prac celem wydobycia skarbu.** Po dłuższych staraniach Ministerstwo prośbę tę załatwiło przychylnie.

Obecnie, od kilku dni w majątku Jeżewo za zgodą właścicieli p. Tadeusza Piętki i p. Zofii Krzyczkowskiej, prowadzone są pod nadzorem władz i policji poszukiwania w sadzawce.

Panująca w ostatnich dniach odwilż hamuje nieco te prace, bowiem z pobliskich pól ścieki wpadają do sadzawki, wskutek czego poziom wody stale się podwyższa.

Nowa ustawa uposażeniowa

zostanie opracowana przez rząd

Warszawa, 2 marca.

W swoim czasie donosiliśmy o złożeniu przez posła Szczepańskiego z Warszawy sensacyjnego wniosku w sejmie — wniosku, którego celem było **ograniczenie najwyższej normy wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych na 1500 zł. miesiecznie.** Dziś projektem ustawy posła Szczepańskiego zajmowała się komisja skarbowa. — Obrady nad wnioskiem odroczono aż do dnia 1 stycznia 1938 roku a to dlatego, iż **przedstawiciel rzadu oświadczył, że do tego czasu rzad wniesie do parlamentu zupełnie nowy projekt ustawy uposażeniowej, w której wszystkie sprawy uposażeniowe z wypłacanych funduszów publicznych** zarówno urzędnikom państwowym, samorządowym, jak i instytucjom prawno-publicznym — będą unormowane.

***

Warszawa, 2 marca.

(PAT). Sejmowa komisja skarbowa obradowała dziś po południu nad projektem ustawy, złożonym przez posła Pacholczyka, dotyczącym zmiany dekretu Prezydenta R. P. z 14 listopada 1935 roku o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Po referacie posła Krukowskiego i dyskusji, komisja projekt ten odrzuciła. Projekt ustawy zmierzał do skasowania podatku specjalnego, pobieranego od pracowników samorzadowych.

Podwyżka płac robotniczych w Ameryce

Przemysłowcy uznali związki zawodowe

Nowy Jork, 2 marca.

(PAT) Cztery największe stalownie amerykańskie przyjęły żądania związków robotniczych, domagające się 40-godzinnego tygodnia pracy i minimalnego wynagrodzenia 5 dolarów dziennie. „United Steel Corp." zakomunikowało, że 20 tys. robotników zatrudnionych w tych zakładach od 16 marca pracować będzie na nowych warunkach. „National Steel Corp.", „Republicain Steel" i „Soungstown Comp." również akceptowały żądania związków robotniczych. Fakt ten, jest przełomem w dotychczasowej polityce towarzystw metalurgicznych amerykańskich, które dotąd nigdy nie prowadziły bezpośrednich rokowań z pracownikami.

Zamach bombowy na fabrykę samolotów

Władze francuskie zarządziły energiczne dochodzenie

Paryż, 2 marca.

(Pat) — W szatni zakładów lotniczych Liore-Neuport i Issy-Les-Moulineaux, jak donosi „Intrasigeant" znaleziono 10-kilową bombe lotniczą, która po przebiciu dachu fabryki, utkwiła w szatni nie wybuchając.

Ze względu na to, że samoloty wojskowe nie dokonywały ostatnio przelotów ponad fabryką, a poza tym nie latają one z ładunkiem bomb. władze prowadzące dochodzenie przyszły do wniosku, iż bomba została rzucona do fabryki z przylegającej ulicy.

8 ADWOKATOW NA ŁAWIE OSKARZONYCH

Seria procesów przeciw przedstawicielom palestry z Zagł. Dąbrowskiego

Sosnowiec, 2 marca.

W najbliższym czasie przed sądem w Sosnowcu odbędzie się **aż 8 spraw przeciwko adwokatom z terenu Zagłębia Dąbrowskiego.**

Najgłośniejszą z tych spraw jest **sprawa adw. Landaua**, dalej w charakterze oskarżonych odpowiadać będą przed sądem **adw. Kozielski**, znany w swoim czasie działacz rozwiązanej organizacji narodowo - socjalistycznej „Błyskawica", **adw. Szeniec, z Będzina**, biorący czynny udział w życiu społecznym i politycznym, i **adw. Kazański**, który — jak wiadomo — podstawił zamiast oskarżonego, którego miał bronić, inną osobę.

Seria tych procesów rozpocznie się prawdopodobnie w końcu bieżącego miesiąca.

Anglia żąda od Hiszpanii odszkodowania za rekwizycję zakładów elektrycznych

Lizbona, 2 marca.

(Pat) — Donoszą z Walencji, że **rząd brytyjski przedłożył rządowi w Walencji żądanie wypłacenia 50 milionów funtów, tytułem odszkodowania za zarekwirowanie i eksploatację centralnych zakładów elektrycznych na rzece Ebro.**

Zakaz wystawiania sztuki p. t. „Sprawa Burzana"

Warszawa, 2 marca.

(PAT) Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało publicznego wykonywania utworu scenicznego Kazimierza Lewickiego p. t. „Sprawa Burzana", ponieważ treść tego utworu obraża uczucia religijne słuchaczy chrześcijan.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 3 marca 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Giełda

Giełda pieniężna, przechodzi dość trudne dni.

Po okresie wydatnego naciągania kursów — zaznaczyło się już od pewnego czasu wyraźne osłabienie. Przyczyna leży przede wszystkiem w kształtowaniu się ogólnego rynku pieniężnego w Polsce.

Poprawa konjunkturalna już w swej obecnej wczesnej i, chcemy wierzyć dopiero początkowej, fazie — wykazała, że obfitość pieniądza na rynku była swego rodzaju złudzeniem optycznym. — Polegało ono na obrazie „wałęsania“ się pieniądza bezrobotnego, który z braku lokaty aktywnej zahaczał o tę czy inną lokatę bierną. Pieniądz ten przenosił się ze schowka tezauryzacyjnego dzisiaj do banku na rachunek z niedługim wypowiedzeniem, albo — jutro do papierów giełdowych — i tak w kółko.

Gdy ożywiła się praca przy warsztatach i w handlu — rynek pieniężny wyraźnie zacieśnił się. Lokata, użyjmy tego określenia, aktywna poczeła ssać lokatę pasywną. Poczęła się poprostu lepiej kalkulować.

W takich warunkach ucierpiała rozumie się lokata w papierach giełdowych. Bezpośredni wpływ na ostatnie kursy musiał wywrzeć i wywarły zarządzenia państwa w sprawie kuponów od znajdujących się w kraju obligacyj pożyczek zagranicznych. Rząd wyjaśnił, że posiadacze amerykańscy domagali się, by równe z nimi ofiary ponieśli także posiadacze polscy i tym uzasadnił swe posunięcie. Pozatym zapowiedział bezpośrednie nawiązanie stosunku pomiędzy obligatariuszami polskimi a państwem.

Zarządzenia te zamykają cykl poprzednich posunięć przymusowo - konwersyjnych, zmierzających do wyrównania skutków kryzysu w odniesieniu do zadłużenia państwa na rynku wewnętrznym.

Nie należy wątpić, że giełda wkrótce odzyska równowagę. Nabierze przekonania o zamknięciu cyklu wyrównań i oswoi się z nową sytuacja.

Jeszcze słów parę o rynku akcjowym. Konstelacja konjunkturalna taka, jak dzisiejsza daje duże pole do poprawy tego rynku. Niedorozwój jego ma jednak wiele przyczyn strukturalnych, które trzeba przełamać. Należy do nich niewystarczająca ochrona praw drobnego akcjonarjusza w spółce akcyjnej, nie tyle w sprawowaniu władzy — ile w metodach podziału zysku; wiąże to się także z ułomnościami systemu podatku dochodowego osób prawnych, o których nieraz, także i tutaj, się pisało.

az.

Spadek protestów wekslowych w Łodzi

Zestawienia liczbowe wykazują, że w roku 1936 zaprotestowano w Łodzi u rejentów 207.645 weksli krajowych na sumę 22.473.517 zł. oraz na poczcie 6.820 weksli na sumę 553.683 zł., czyli łącznie 214.465 weksli na sumę 23.027.200 zł.

Ponieważ w roku 1935 zaprotestowano 218.605 weksli na sumę 27.312.000 zł., przeto zestawienie wykazuje spadek sumy zaprotestowanych weksli o 4.300.000 zł., a liczby zaprotestowanych weksli o 4.200.

Dopuszczając nawet, że obroty wekslowe były mniejsze, co zresztą wykazuje spadek sumy protestów, zauważyć należy, że zmniejszenie się liczby zaprotestowanych weksli o 4.200 sztuk jest bezspornie wykładnikiem poprawy wypłacalności.

Poczynając od 1930 roku obserwujemy stały spadek zaprotestowanych weksli, jako też sum protestów.

FRANCUSKO - NIEMIECKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

Ostatecznie zostało ustalone, za obopólnym porozumieniem stron, że francusko - niemieckie rokownia handlowe o zawarcie nowego układu, regulującego zasady wymiany handlowej między Francją i Niemcami, jak również zasady płatności na miejsce dotychczasowego clearingu, rozpoczną się w Berlinie 3 marca r. b.

Delegacji francuskiej przewodniczyć będzie dyr. Alphand, który po szczęśliwym doprowadzeniu do skutku rokowań handlowych z Czechosłowacją uda się bezpośrednio do Berlina.

Cele i zadania nowego kartelu

Stosunki w przemyśle wykończalniczym i farbiarskim będą uporządkowane

Dla zorjentowania się w celach i zadaniach nowej Konwencji Wykończalń i Farbiarń tkanin ze sztucznego jedwabiu, zwróciliśmy się do Związku Wykończalń i Farbiarń okręgu łódzkiego w Łodzi, przy którym konwencja powstała, gdzie udzielono nam następujących informacyj:

Istniejący od niedawna zarobkowy przemysł wykończania i farbowania tkanin ze sztucznego jedwabiu już w pierwszej fazie swej egzystencji napotkał na trudności, zdawałoby się nie do przezwyciężenia. Niezdrowa konkurencja oraz niesolidność niektórych przedsiębiorstw, produkujących tkaniny ze sztucznego jedwabiu, spowodowały, że poważniejsze firmy branży wykończalniczej i farbiarskiej poczęły zastanawiać się nad środkami sanacji.

W tych warunkach powstała konwencja, do której — jak donosiliśmy — przystąpiło 10 firm z Łodzi i okręgu.

Zawarcie porozumienia ma na celu skasowanie dotychczasowego systemu rozliczania się z przemysłem za wykończanie i farbowanie tkanin sztuczno-jedwabnych, zwalczanie niepunktualnego pokrywania należności, co weszło niemal w zwyczaj, długich terminów i nieprzestrzegania cennika.

Powstałe przy konwencji biuro inkasowe będzie pod rygorem surowych sankcyj dbało o to, by firmy, które do porozumienia weszły, nie odstępowały od ustalonych warunków i cennika.

Nie bacząc na znaczną zwyżkę barwników i tłuszczów, ceny, jakie ustalił nowy kartel, nie zostały podwyższone i są nawet częstokroć niższe, niż wyznaczone dawniej indywidualnie.

Warunki płatności, ustalone przez konwencję, są następujące: należność winna być pokryta w ciągu 30 dni plus 15 dni respektowych, termin pokrycia wekslowego nie może przekraczać 3 miesięcy, za weksle z terminem do 3-ch miesięcy udziela się 3 proc. skonta, za gotówkę — 5 proc. Termin pokrycia liczy się od daty wystawienia rachunku.

W DNIU DZISIEJSZYM, t. j. we środę, dnia 3 marca r. b. o **GODZ. 20-ej MIN 15** wygłoszony zostanie w lokalu Klubu Towarzyskiego przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi, — ul. Piotrkowska 73, odczyt pod tytułem:

„Ustrój gospodarczy współczesnych Niemiec“

Prelegent: Wiceprezes Stowarzyszenia Mieczysław Hertz.
Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Kompensacyjny import bawełny

Projekt został zatwierdzony przez walne zebranie Zrzeszenia Przędzalników

W dniu 1 marca r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi odbyło się w drugim terminie nadzwyczajne walne zgromadzenie członków, na porządku dziennym którego znajdowały się m. in. sprawa cen przędzy bawełnianej oraz sprawa **powołania do życia spółki dla handlu kompensacyjnego bawełną.**

Na ogólną liczbę 40 firm, należących do zrzeszenia, na zebraniu reprezentowane były 33 firmy. Przewodniczył zebraniu wiceprezes zarządu p. Gustaw Geyer.

Po zaznajomieniu się z treścią rozmów, przeprowadzonych przez zarząd z ministerstwem przemysłu i handlu i dłuższej dyskusji **zebrani wyłonili specjalną komisję,** która upoważniona została **do ustalenia w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu rozmiarów zniżki cen przędzy bawełnianej i** terminu oraz sposobu realizacji tej zniżki.

Do komisji tej wybrani zostali następujący p. p.:

Dr Feliks Maciszewski, Gustaw Geyer, Jan Landau, inż. Henryk Bursche, dr. J. Bornet, M. Rozenblat oraz dr. Henryk Berkowicz.

W sprawie powołania do życia spółki dla handlu kompensacyjnego bawełną, **projekt zarządu stowarzyszenia został przez zebranych zaakceptowany.**

Sądzić należy, że po ostatecznym uzgodnieniu sprawy tej z ministerstwem przemysłu i handlu, spółka ta rozpocznie już w najbliższym czasie działalność.

Zwyżka cen bawełny

wyniosła na giełdzie nowojorskiej w ciągu jednego dnia 15—20 punktów

Od kilku dni na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku notowana jest tendencja zwyżkowa, która spowodowała wzrost kursów w granicach kilkunastu punktów. Notowania z dnia 1 b. m. w porównaniu z notowaniami z dnia 27 lutego r. b. zwyżkowały w granicach od 15 do 20 punktów, czego dowodem są następujące kursy: (cyfry w nawiasach oznaczają notowania z dnia 27 lutego, bez nawiasów z dnia 1 marca r. by):

Nowy Jork: loco 13.50 (13.31), marzec 13.03 (13.24), maj 12.71 (12.90), lipiec (12.52) 12.67, październik (12.02) 12.12, grudzień (11.95) 12.05, styczeń (11.95) 12.10.

Zdaniem tutejszych agentów bawełnianych, trudno narazie przewidzieć czy obecna mocna tendencja na rynku surowej bawełny utrzyma się przez czas dłuższy, by jednak notowania te — poza małymi wahaniami — uległy ponownemu spadkowi, nie może być mowy.

Zniżka papierów dolarowych

Pożyczka stabilizacyjna—361

Na rynku walorów zanotowano znowu w dniu wczorajszym **słabszą tendencję dla papierów procentowych dolarowych.** Natomiast dla **papierów procentowych złotowych** oraz **papierów dywidendowych tendencja** była **niejednolita.**

Z papierów dolarowych 6 proc. pożyczka dolarowa uległa **zniżce o 300 punktów,** spadając do 44 w płaceniu, 45 w żądaniu. 4 proc. pożyczka dolarowa — po ciągnieniu — zniżkowała o 200 punktów do 45 w płaceniu, 46 w żądaniu i wreszcie 8 proc. pożyczka dolarowa uległa **zniżce o 50 punktów,** spadając do 50. Kurs 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej wynosił 361.

Z papierów procentowych złotowych 3 proc. pożyczka inwestycyjna I emisji uległa **zniżce o 40 punktów,** spadając do 64 w płaceniu, 65 w żądaniu. 3 proc. pożyczka inwestycyjna II emisji zniżkowała o **65 punktów** do 64.50 w płaceniu, 65.50 w żądaniu; na łódzkim **rynku prywatnym** zanotowano **wzmożony popyt** na 3 proc. pożyczkę inwestycyjną II emisji **spowodu mającego nastąpić ciągnienia w dniu 5 b. m.** przyczym kurs tego papieru na rynku prywatnym był **cokolwiek mocniejszy** niż na giełdzie warszawskiej. 5 proc. pożyczka konwersyjna uległa **zniżce o 25 punktów** do 52 w płaceniu, 53 w żądaniu. Najpoważniejszą **zniżkę** z papierów złotowych, zanotowano dla 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej w grubszych odcinkach, a mianowicie o **100 punktów** do 49 w płaceniu, 50 w żądaniu. 4 proc. pożyczka konsolidacyjna w drobnych odcinkach uległa **zniżce o 50 punktów,** spadając do 47 w płaceniu, 47.50 w żądaniu.

Z papierów procentowych złotowych prywatnych 5 proc. warszawskie listy zastawne nowe w drobnych odcinkach **zwyżkowały o 25 punktów,** dochodząc do 54.75, natomiast 5 proc. warszawskie listy zastawne nowe w grubszych odcinkach uległy **zniżce o 25 punktów,** spadając do 54. Również o **25 punktów zwyżkowały** 5 proc. piotrkowskie listy zastawne do 47.50. Na łódzkim rynku prywatnym 5 proc. łódzkimi listami zastawnymi obracano po kursie 50 w płaceniu, 50.50 w żądaniu.

Z papierów dywidendowych kurs akcyj Banku Polskiego wynosił 99 w płaceniu, 100 w żądaniu, Starachowice uległy **zwyżce o 75 punktów,** dochodząc do 33.75, Lilpopy **zwyżkowały o 50 punktów** do 13.75 i wreszcie Węgiel uległ **zwyżce o 60 punktów** do 21.50. Kurs Cukru wynosił — 28.25.

Obroty papierami wartościowymi na łódzkim rynku prywatnym — średnie.

(y).

Stan zatrudnienia

w średnim przemyśle włókienniczych

Zestawienia liczbowe stanu zatrudnienia w fabrykach Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi za okres od 8 do 13 lutego r. b., wykazują, że w okresie tym stan zatrudnienia zwiększył się o około 650 robotników, a ponadto większość zatrudnionych była przez pełne 6 dni w tygodniu.

Stan zatrudnienia przedstawiał się następująco:

Przez 6 dni pracowało w 69 fabrykach 8,382 robotników, przez 5 dni — w 8 fabrykach 482 robotników, przez 4 dni — w 3 fabrykach 409 robotników, przez 3 dni — w 3 fabrykach 1.582 robotników.

Łącznie pracowało w 83 fabrykach 10,855 robotników. 9 fabryk nieczynnych.

Wieści gospodarcze

WŁÓKIENNICTWO FRANCUSKIE PRZENOSI SIĘ DO ANGLJI.

Ostatnie zarządzenia premiera Bluma w zakresie reorganizacji czasu pracy w przemyśle wytworzyły dla niektórych działów produkcji francuskiej bardzo trudną sytuację. W szczególności dotyczy to przemysłu włókienniczego a zwłaszcza tych jego działów, jak np. przemysł jedwabny, który utrzymywał bardzo ścisłe stosunki z odbiorcami zagranicznymi, gdyż zbyt jego u tych odbiorców stanowił podstawę produkcji.

Wobec trudności konstrukcyjnych, jakie powstały ostatnio w tym przemyśle, szereg przedsiębiorstw przemysłu jedwabnego przeniósł swe warsztaty do Anglji. Dotyczy to szeregu większych tkalni jedwabnych z okręgu lijońskiego, które bądź przeniosły swe urządzenia techniczne do Lancashire, bądź też w tym czasie przerabiają nieczynne od dłuższego czasu angielskie tkalnie bawełniane na tkalnie jedwabiu.

OBNIŻENIE CENY ZAPAŁEK WE FRANCJI.

Na podstawie dekretu ministra finansów, ogłoszonego w dniu 27 ub. m. w Dzienniku Urzędowym, z dniem 1 marca r. b. zostanie obniżona cena zapałek na terenie całej Francji. Cena pudełka wynosić będzie 30 — 25 ct. zamiast 40 — 30 ct., jak było dotychczas.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA INSPEKTORÓW PRACY.

W dniu 25 maja odbyć się ma w Wiedniu konferencja inspektorów pracy z 16 państw. — Konferencja ta zwołana została przez Międzynarodowe Biuro Pracy. Głównym przedmiotem obrad będzie zagadnienie chałupnictwa.

Giełda pieniężna

Warszawa, 2 marca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289.10 (+10), Bruksela — 88.80 (—10), Kopenhaga 115.15 (—5), Helsingfors 11.40, Londyn 25.80, Mediolan 27.85, Nowy Jork 5.27,75, kabel na Nowy Jork 5.28, Oslo — 129.60, Paryż 24.55, Praga 18.41, Zurych 120.35. Tranzakcja dokonana a nienotowana: Wiedeń 99. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.25,50, dolary kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie 288.10, franki francuskie 24.47, franki szwajcarskie 119.85, belgi belgijskie 88.55, funty angielskie 25.71, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 16.10, duńskie 114.60, norweskie—128.95, szwedzkie 132.35, liry włoskie 23.50, szylingi austriackie 93.50, marki fińskie 10.40, marki niemieckie 120, marki niemiecke srebrne 129.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami metoalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 100, Cukier—28.25, Węgiel 21—21.50 (+60), Lilpopy 13.25—13.75 (+50), Norblin 61 (+100), Ostrowieckie 29.75—30.25 (+125), Starachowice 33.50—33.75 (+75), Haberbusch 35.50 (+25). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 7.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 3 proc. inwestycyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 45.50 (—150), 3 proc. inwestycyjna I em. 64, II em. — 64.50, 4 proc. konsolidacyjna 50.50—51.50 (+150), drobne 48.50—48.75 (+75), 5 pr. konwersyjna 53.25—52.75 (—50), 6 proc. dolarowa 45 (—300), 7 proc. stabilizacyjna 361, kupony bieżące: od 7 proc. stabilizacyjnej 67.06, od 6 proc. dolarowej — 46.52, od 8 proc. listów zastawnych T.K.Z. gwarantowane — 28.72, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 87 (—100), 7 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 75, 4 i pół proc. ziemskie 49 (+25), 5 proc. Warszawy stare — 58.75—58.50, nowe 54.25—54.75, 5 proc. Łodzi nowe 50, 5 proc. Piotrkowa nowe 47.50 (+25), 5 proc. obligacje m. Warszawy VI em — 63, VIII i IX emisja — 58. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. kolejowa 51.75 (—50), 8 proc. dillonowska 50.50, 7 proc. śląska — 43.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:: dolarówka 46.50, poż. inwestycyjna II em 65.25, konsolidacyjna grube 50.50—50.00, konsolidacyjna drobne 48.50—48.00, Bank Polski 101.00—100.00 5 proc. Łodzi seria X-ta 50.25—50.00. Tendencja słaba.

FRANCAIS DE MIOMANDRE.

Wszystko jest zmienne...

—o—

KOBIECA URODA.

Nasze pojęcia o urodzie również ulegały częstym zmianom. Pascal powiedział:

— To, co nazywamy pięknem, zależy zawsze od mody i danego kraju...

Jakże często musiałem słuchać zdania laików, twierdzących, że Apollo Belwederski we fraku byłby niemożliwy. Kto tak twierdzi, powinien raz zobaczyć Carpentiera na balu, a wtedy przekona się naocznie, jak bardzo jego zdanie dalekie jest od prawdy.

Za czasów Maneta i Nany imponowały ludziom pełnia i masywność. Toczone ramiona, pełne piersi, krągłe łydki. Natomiast bohaterka Pawła Moranda jest szczupła jak tyka. A kobiety, które maluje Van Dongen, nie mają nic, prócz skóry i kości.

IDEE.

Gdy się ma je dość, wtedy nazywa się je „mniemaniem". Póki się w nie wierzy, przyczepia się im piękną nazwę „idee".

Człowiek jest gotów umrzeć w obronie swych idej. Niechaj oprze się tej pokusie. Gdy pożyje długo, aż do uświadomienia sobie, że to były w najlepszym wypadku „mniemania", wtedy jest uratowany. Od śmierci i od idej.

MODA W KUCHNI.

— Ale nasze podniebienie? — zapytacie. — Ono jest przecie zawsze i wszędzie takie same!

Zaraz przekonamy się. Podniebienie można również „wychowywać". Nie możemy się na przykład żadną miarą przyzwyczaić do gniazd indyjskich jaskółek, spożywanych tak łakomie przez Chińczyków, jak również do smażonej kurydzy, ulubionej potrawy Amerykanów.

Menu ze stołu Ludwika XIV-go przeraża nas, a książąt burgundzkich — przyprawia nas o mdłości. Chłop francuski wylałby na ulicę wino, którym delektowali się smakosze rzymscy.

Moda nakazuje dziś jeść jak najmniej. Kucharza, dumnego ze swego obfitego menu, zaprawionego mocnymi sosami, zdetronizował lekarz, który każe nam spożywać bezsolne potrawy, jarzyny ledwo zagotowane i jałowe ciasto.

MODA W LITERATURZE.

Co do tego nikt chyba nie ma żadnych wątpliwości. Jest rzeczą wykluczoną, aby dwaj ludzie wypowiedzieli identyczne zdanie na temat danego autora lub jego dzieła. Sława w niemniejszym stopniu zależy od chwilowej mody, niż suknia od pierwszorzędnej krawcowej...

tłum.-lu.

Lactofil contra Lanital

Tkaniny z lactofilu nie różnią się niczem od wełnianych.—Nowe fabryki kazeiny w Holandii

Produkcja wełny syntetycznej z kazeiny obejmuje swym zasięgiem coraz większą ilość państw. Jakkolwiek jest rzeczą jasną, że Włosi nie doszli w produkcji lanitalu do cyfr, o jakich przy podejmowaniu tej produkcji mówili, jednak to włókno syntetyczne z całego szeregu względów cieszy się dużym zainteresowaniem w wielu państwach.

Po Włoszech, Francji, Belgii i Polsce przyszła kolej na Czechosłowację, Norwegię, Stany Zjednoczone, a ostatnio bardzo poważnie zagadnieniami wełny kazeinowej zainteresowała się Holandja. Należy jednak zwrócić uwagę, że o ile prawie wszystkie kraje popierają swą produkcję na zakupionym od Forettiego patencie włoskim, o tyle Holandia zupełnie inaczej postanowiła rozwiązać metodę produkcji wełny z kazeiny, jak też i samo zagadnienie organizacji kazeiny, odgrywające w tej mierze rolę niemal decydującą. Trzeba bowiem stwierdzić, że właśnie trudności w zorganizowaniu rynku mleczarskiego w Polsce utrudniły racjonalną organizację dostaw kazeiny, opóźniając bardzo wydatnie uruchomienie fabryki lanitalu w Łodzi.

W Holandii więc podjęto równocześnie dwie uzupełniające się akcje. Z jednej strony przeprowadzono szereg doświadczeń technicznych nad wyprodukowaniem wełny syntetycznej z kazeiny według innych metod aniżeli te, którymi operował Ferreti, a jednocześnie przeprowadzono realizację planu budowy wielkich fabryk kazeiny. Fabryka wełny syntetycznej z mleka miałaby powstać w Nijverdal w okręgu Twenthe. Jednocześnie ośrodkiem produkcji kazeiny miałoby się stać Leeuwarden, przy czym kazeina ta byłaby m. in. również eksportowana do Italii, która zapewniła odbiór 5.000 kg. dziennie kazeiny holenderskiej.

Jeżeli więc chodzi o stronę produkcyjną Holandia znajduje się w sytuacji szczególnie korzystnej dla wytwarzania wełny syntetycznej, gdyż z uwagi na olbrzymie rozmiary swej zorganizowanej gospodarki mlecznej może dostarczać wielkie ilości kazeiny, podstawowego surowca. W żadnym bodaj kraju wykorzystanie mleka nie jest tak racjonalnie zorganizowane, jak w Holandii, a spółdzielnie bez żadnych trudności mogą się zająć stroną handlową tej całej akcji. Również i rząd obiecał dla tej inicjatywy swe poparcie, gdyż akcja ta przyniosłaby rolnictwu Holandii poważne dochody.

Inaczej przedstawia się sprawa zastosowania wyprodukowanej w Holandii wełny syntetycznej. Jeżeli bowiem produkcja ta ma być uruchomiona na dużą skalę, to będzie ona znacznie większa aniżeli te ilości, które może skonsumować przemysł krajowy. Powstałaby więc konieczność eksportu wełny syntetycznej, a wydaje się rzeczą wątpliwą, czy byłby to eksport dochodowy.

Niezależnie od zagadnień kazeiny prowadzone były w zakładach doświadczalnych wielkiego koncernu sztucznego jedwabiu AKU w Aarnheim badania nad wynalezieniem nowej metody produkowania wełny syntetycznej z białka odtłuszczonego mleka. Nowe włókno otrzymało nazwę Lactofil, przy czym, według oświadczeń techników holenderskich, zostało ono już wypróbowane z pozytywnym wynikiem w fabrykach holenderskich. Tkaniny wyprodukowane z lactofilu pod względem jakościowym mają być niemal że identyczne z tkaninami z wełny naturalnej. Potwierdzone również zostały wiadomości, że fabryka kazeiny powstanie w Leeuwarden, w prowincji Friesland, gdzie wytwarzane były dotychczas największe ilości mleka odtłuszczonego. Kazeina ta w pewnej części byłaby eksportowana do Włoch, które miały się zobowiązać formalnie do zakupów 2.000 ton rocznie tego surowca niezbędnego dla produkcji lanitalu.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że metoda holenderska stanowi bardzo poważne ulepszenie techniczne patentu włoskiego. W ten sposób Holandia znalazłaby się w szeregu krajów produkujących wełnę syntetyczną, a z drugiej strony — rolnictwo holenderskie znalazłoby olbrzymi zbyt dla swych artykułów.

Zwrot ku poprawie w Polsce

stwierdza prezes P.K.O.—dr. H. Gruber.—Tworzenie nowych wartości musi się odbywać stopniowo

W odczycie, wygłoszonym w dniu 27 bm. w Towarzystwie Ekonomicznym we Lwowie, prezes P. K. O. dr. H. Gruber scharakteryzował aktualne zagadnienia gospodarcze Polski na tle koniunktury światowej.

Na wstępie prelegent podkreślił krańcowe zmiany, jakie zaszły w ciągu ostatniego dziesiątku lat w ujmowaniu zagadnień gospodarczych, podnosząc zwłaszcza uwidaczniającą się wszędzie itensyfikację gospodarki narodowej i wzmożoną produkcję przemysłu wojennego. Wskazując na wysokie cyfry bezrobocia światowego, prelegent podkreślił, że walkę na tym odcinku pojmować należy jako konieczność odpowiedniej organizacji warsztatów, które mogłyby zatrudnić jaknajwiększą ilość ludzi.

Mówiąc o budżecie, prelegent uzasadniał celowość wielkich programów inwestycyjnych operacjami kredytowymi, gdyż rozwój gospodarczy musi w pewnym stopniu wyprzedzać siłę nabywczą ogółu, która w następnym okresie z reguły dociąga do realizowanego planu. Co się tyczy normalizacji stosunków w dziedzinie wymiany międzynarodowej, to należy mieć na uwadze, że nasza sytuacja wymaga nastawienia się na rynek wewnętrzny, przede wszystkim dla podniesienia stopy życia Polaków.

Zbrojenia — zdaniem dr. Grubera — są najlepszym zabezpieczeniem pokoju, przynajmniej na przestrzeni najbliższych pokoleń. Działają one ponadto dodatnio na rozwój sił produkcyjnych. Koniunktura przedwojenna była zresztą również szeregiem cykli zbrojeniowych, skutecznie ożywiających produkcję.

Każdy z elementów ożywienia koniunktury otwiera problem kształtowania się cen. Dla Polski znacznie ważniejszą jest kwestia stabilizacji cen — niż teoretyczne zabiegi walutowe. Dane cyfrowe w wyniku tej polityki wskazują, że gdy w wywozie produktów rolniczych widzimy wybitny wzrost, o tyle wywóz przemysłowy w Polsce spada. Jest to zjawisko raczej pożyteczne, gdyż dzięki zwiększeniu zużycia tych artykułów na rynku wewnętrznym, rozszerzają się możliwości tego rynku. Jeżeli szereg artykułów polskich wykazuje poziom cen wyższy od zagranicznych, to należy mieć przed oczyma fakt, iż w konkurencji międzynarodowej utrzymamy się, o ile ceny polskie będą niższe od cen światowych.

Zastanawiając się nad możliwościami rozbudowy konsumcji wewnętrznej, prelegent dochodzi do wniosku, że zalecane od lat zwiększenie siły nabywczej rolnika jest niezmiernie ważnym czynnikiem w programie odbudowy gospodarczej Polski, lecz może ono być zjawiskiem pochodnym od miast. Specjalną uwagę poświęcił prelegent zagadnieniu ziem wschodnich, twierdząc, że prace inwestycyjne na tych ziemiach zwiększą pojemność rynków polskich i stworzą przeciętną polską stopę życia, która ze względu na znaczną rozpiętość dzielnicową nic nam dzisiaj nie mówi.

Analizując głosy krytyki, zarzucającej współczesnej polityce finansowej etatyzację [illegible] kredytowego, dr. Gruber rozpatrzył te [illegible]nienie zarówno ze strony czynnej, jak i biernej: bierna, to niekorzystne — zdaniem krytyków— zjawisko, obserwowane we wszystkich niemal krajach cywilizowanych, koncentracji wkładów oszczędnościowych w instutcjach publicznych. Czynne, to fakt nie kierowania tych wkładów w całości do rąk t. zw. prywatnego życia gospodarczego, lecz używanie ich przez państwo na cele wielkich inwestycyj.

W końcowych słowach odczytu, prezes Gruber stwierdził, że cyfry polskiej produkcji, konsumcji i polskiego bilansu państwowego wykazują zwrot ku poprawie. Należy kontynuować rozpoczęty proces rozwojowy.

W błędzie są ci, którzy przypisują poprawę w Polsce głównie działaniom przyczyn międzynarodowych, zamykając oczy na inicjatywę i olbrzymie wysiłki społeczeństwa polskiego. Jest to szkodliwy kompleks niższości gospodarczej. Dodatni okres, który właśnie się rozpoczyna, wywołany został realizacją wielkich zamierzeń, którym początek dało państwo. Im ostrożniej zamierzenia te będą wykonane, tym bardziej oddali się ewentualny kryzys przeinwestowania. Tworzenie nowych wartości gospodarczych powinno odbywać się systematycznie i stopniowo, a nie drogą „boomu". Stopniowy pochód wzwyż—może nieefektowny, ale stały, jest najlepszą metodą ożywienia koniunktury.

Postulaty kupiectwa włókienniczego

na walne zebranie samorządów gospodarczych

W tych dniach odbywała się w Centrali związku kupców w Warszawie konferencja informacyjna przedstawicieli sekcyj branżowych z dyrektorem warszawskiej izby przem.-handlowej, p. Jakubowskim. Miała ona na celu dostarczenie związkowi izb materiałów, dotyczących sytuacji kupiectwa w Polsce, które posłużą dla wysunięcia realnych postulatów wobec sfer miarodajnych w związku z oczekiwanym walnym zebraniem związku izb.

Między innymi kupiectwo włókiennicze, odpowiadając na ankietę Centrali związku kupców stwierdziło co następuje:

1) ani etatyzm ani spółdzielczość nie grają, jak dotychczas, poważniejszej roli w handlu włókieniczym.

2) **Stosunek przemysłu do handlu uznany został przez sekcję włókienniczą za niewłaściwy.** Szczególnie szkodliwe dla kupiectwa jest samorzutne obniżanie cen w czasie sezonu, gdy składy kupców napełnione są jeszcze towarami, nabytymi po cenach wyższych. Takie przedwczesne ramszowanie towaru naraża kupiectwo na znaczne straty.

3) Jeśli chodzi o **kwestję kredytu** kupiectwo zwraca uwagę, że nadal nie może korzystać z kredytów w bankach państwowych. Korzystać więc musi z bardzo drogiego kredytu prywatnego albo u dostawców, który nie przekracza terminu 6-miesięcznego i kosztuje 2% miesięcznie. Powstała spółdzielnia bankowa nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania. Wobec powyższego kupiectwo domaga się umożliwienia czerpania z kredytów w bankach państwowych, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem własnej spółdzielni bankowej.

4) Zwraca się uwagę na **zanik handlu hurtowego,** który przemienia się w półhurtowy i detaliczny. Jest to skutek nadmiernych obciążeń podatkowych, dążności do wyłączenia ogniw pośrednictwa i powstawania sklepów fabrycznych.

5) Szczególnie groźne dla kupiectwa okazały się **sklepy fabryczne,** które, stwarzając pozory korzystniejszego kupna, odciągają klienta od przedsiębiorstw handlowych eliminując kupiectwo. Należy więc — zdaniem sekcji — dążyć do zupełnego zlikwidowania sklepów fabrycznych.

6) **Obroty w r. 1936** utrzymywały się nadal na dość niskim poziomie. Działały tu obok wyżej wymienionych przyczyn i nadmierne obciążenia podatkowe i socjalne.

7) Nie bez znaczenia jest też tu sprawa **nieuczciwej konkurencji,** która powstaje w handlu pod postacią handlu anonimowego. Jest to handel prowadzony ze składów ekspedycyjnych pod pozorem magazynowania towarów. Taki handel pracując bez ciężarów publicznych, bez żadnych świadczeń i dodatkowych kosztów, jest dla kupiectwa konkurencją bardzo groźną. (p).

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto I gat. 25.25—25.50, żyto II gat. 24.75—25.00, pszenica 31.25—31.50, pszenica zbierana 31.00—31.25, jęczmień przem. 22.00—23.50, jęczmień browarowy 26.00—27.00, owies 23.00—23.25, mąka żytnia I gat. 37.25—37.75, mąka żytnia II gat. 35.75—36.25, mąka pszenna 48.25—49.25, otręby żytnie 16.25—16.50, otręby pszenne 16.50—16.75, otręby pszenne grube 16.75—17.00. Reszta notowań bez zmian. — Tendencja słabsza.

O PRZEJAWACH WŚCIEKLIZNY w POLSCE.

W niedzielę, dnia 14-go b. m., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w lokalu łódzkiego Tow. Opieki nad Zwierzętami, ul. Piotrkowska Nr. 109, front, II piętro, odczyt p. prof. dr. A. Zakrzewskiego p. t. „O przejawach wścieklizny w Polsce".

Wstęp dla członków łódzkiego Tow. Opieki nad Zwierzętami, a także i dla sympatyków towarzystwa — bezpłatny.

Do akt Nr. Km. XV/366 1937 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 Marca 1937 r., o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Pabianickiej Nr. 4, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1704, a mianowicie 50 worków owsa po 50 kg. worek, 6 worków mąki pszennej, 31 worków mąki żytniej, 3 worki mąki pszenno-gryśnej każdy worek po 100 kg., maszyny do szycia gabinetowej, szafy do ubrań, kozetki, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 lutego 1937 r.

Komornik: A. MRÓZ.

Sprawa Z. Aronowiczowej p-ko Adamowi i Marii małż. Bartyzel.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 4.000 m³ żwiru czystego płukanego na sypanie przy ul. 6 Sierpnia Nr. 104.

Warunki ogólne i techniczne, wzór umowy i oferty otrzymać można, po uprzednim wpłaceniu do kasy Wydziału zł. 3.— (trzy), w Wydziale Technicznym Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 34, w referacie gospodarczym Wydziału Drogowego, w godz. od 10 do 12.

Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej oferowanego materjału składać należy w Wydziale Technicznym, pokój Nr. 44, do dnia 25 marca 1937 roku do godz. 12 w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę żwiru".

Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę, podpisane warunki ogólne i wzór umowy.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Oferty winny być składane tylko na całość dostawy, t. j. na 4000 m³.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 marca 1937 roku o godz. 12.15 w pokoju Nr. 29.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowej dostawy, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta.

Łódź, dnia 2 marca 1937 r.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

Nr. 718/EGZ.

Ogłoszenie

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje niniejszym do wiadomości, iż nieruchomość łódzka oznaczona nr. hip. 271-u, przy ulicy Gdańskiej położona i obciążona pożyczkami Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi z powodu niezapłacenia raty styczniowej 1937 roku i poprzednich — i z powodu spełzłej pierwszej licytacji, na zasadzie § 96 Ustawy tegoż Towarzystwa została wystawiona na powtórną licytację, mającą się odbyć 30 kwietnia 1937 roku przed notariuszem A. Rżewskim w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Pomorskiej nr. 21 o godzinie 11-ej.

Powtórna licytacja nieruchomości nr. hip. 271-u rozpocznie się od sumy nieumorzonej części pożyczki Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi z dodaniem narosłych zaległości, kosztów i kar t. j. zł. 351.985 gr. 22 in plus i z obowiązkiem spełnienia warunków licytacyjnych, wzmiankowanych w § 79 Ustawy Towarzystwa. Wadium do licytacji powtórnej zł. 52.060.— przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć do rąk notariusza odbywającego licytację; nieutrzymujący się przy licytacji będą mieli zwrócone wadia. Pragnący brać udział w licytacji mogą stawać do tejże osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie zalegalizowanego. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w dokumentach Księgi Hipotecznej nieruchomości nr. 271-u, rep. hip. 1505, oraz w Biurze Dyrekcji T-wa Kredytowego m. Łodzi (ul. Pomorska nr. 21). W razie gdyby dzień wyznaczony do powyższej licytacji był świąteczny — sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

W Łodzi, dnia 27 lutego 1937 roku.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO M. ŁODZI.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24 i 600-620. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesiecznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesiecznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli sie na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli sie na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje beda uwzględniane w ciągu o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu pierwszego tygodnia od ukazania sie pierwszego ukazania ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzedu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.